BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

№ 45. Wilno, dnia 11 października 1926 roku.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.

IV-V.ŻYCIE POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOSCI NARODOWYCH.

X. K R O N I K A. a/Zagraniczna.-

b/ Kronika gospodarcza.-

c/ Kronika wewnętrzna.-

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Tekst układu sowniecko-litewskiego.-

Centralny Komitet Wykonawczy Związku Sowieckich Socjalistycznych Republik z jednej strony i prezydent Litewskiej Republiki z drugiej strony w przekonaniu,że interesy narodów Związku Sowieckich Socjalistycznych Republik oraz Litwy wymagają stałej współpracy opartej na zaufaniu,jak również w celu współdziałania w miarę sił swoich podtrzymaniu ogólnego pokoju postanowili zawrzeć układ dla rozwoju przyjaznych stosunków istniejących pomiędzy nimi i w tym celu wyznaczyli jako swoich pełnomocników:

Centralny Komitet Wykonawczy Z.S.S.R.Jerzego Cziczerina,członka C.I.K. Związku S.S.R. narodowego komisarza spraw zagranicznych i Sergjusza Aleksandrowskiego,upełnomocnionego przedstawiciela Z.S.S.R. w Litwie.-

Oraz prezydent Republiki Litewskiej Michała Sleżewiczusa prezydenta-ministra sprawiedliwości i pełniącego obowiązki ministra spraw zagranicznych Republiki Litewskiej i Jerzego Bałtruszajtisa nadzwyczajnego posła i ministra pełnomocnego Republiki Litewskiej,którzy spotkali się w Moskwie i po sprawdzeniub pełnomocnictw powzięli postanowienia następujące:

Art.1.

Traktat pokojowy pomiędzy Rosją a Litwą,zawarty w Moskwie 12 lipca 1920 r.,wszystkie postanowienia którego zachowują pełnię swej mocy i nienaruszalności,pozostaje podstawą stosunków pomiędzy Związkiem Sowieckich Socjalistycznych Republik a Republiką Litewską.-

Art.2.

Związek Socjalistycznych Sowieckich Republik i Republika Litewska zobowiązują się wzajemnie we wszystkich okolicznościach szanować zwierzchnictwo /suwerenność/,całość terytorjalną i niepodległość każdej ze stron.-

Art.3.

Każda z obu umawiających się stron zobowiązuje się powstrzymać się od jakichkolwiek działań napastniczych przeciwko innej stronie.-

W wypadku,w którym jedna ze stron umawiających się pomimo swego pokojowego zachowania stanie się przedmiotem napaści ze strony jednego lub kilku państw trzecich,druga umawiająca się strona zobowiązuje się nie okazywać pomocy temu jednemu lub kilku państwom trzecim w ich walce przeciwko napadniętej umawiającej się stronie.-

Art.4.

W wypadku,gdy pomiędzy państwami trzecimi zostanie zawarta umowa,skierowana przeciwko innej ze stron umawiających się,albo jeśli w związku z konfliktem o chcrakterze opisanym w artykule trzecim część 2,lub wtenczas,gdy żadna ze stron umawiających się nie będzie zawikłana w starciach orężnych,powstanie pomiędzy trzeciemi państwami koalicja w celu poddania jednej z umawiających się stron bojkotowi ekonomicznemu lub finansowemu,druga umawiająca się strona do takiej umowy lub takiej koalicji nie ~~nastąpi~~ przystąpi.-

Art.5.

Wrazie powstania konfliktu pomiędzy stronami,umawiające się strony zgadzają się wyznaczyć komisję konsyljacyjną na wypadek,gdyby w drodze dyplomatycznej konfliktu rozwiązać się nie udało.-

Skład wyżej wspomnianych komisyj i ich zakres pełnomocnictw i postępowanie proceduralne będą określone na podsta-

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

T e k s t   u k ł a d u   s o w i e c k o - l i t e w s k i e - g o .

Centralny Komitet Wykonawczy Związku Sowieckich Socjalistycznych Republik z jednej strony i prezydent Litewskiej Republiki z drugiej strony w przekonaniu, że interesy narodów Związku Sowieckich Socjalistycznych Republik oraz Litwy wymagają stałej współpracy opartej na zaufaniu, jak również w celu przyczynienia się w miarę sił swoich do utrzymania ogólnego pokoju postanowili zawrzeć układ dla rozwoju przyjaznych stosunków istniejących pomiędzy nimi i w tym celu wyznaczyli jako swoich pełnomocników:

Centralny Komitet Wykonawczy Z.S.S.R. Jerzego Cziczerina, członka C.I.K. Związku S.S.R., narodowego Komisarza spraw zagranicznych i Sergiusza Aleksandrowskiego, upełnomocnionego przedstawiciela Z.S.S.R. w Litwie.-

Oraz prezydent Republiki Litewskiej Mikołaja Sleżewiczusa prezydenta-ministra sprawiedliwości i pełniącego obowiązki ministra spraw zagranicznych Republiki Litewskiej i Jerzego Baltrušajtisa nadzwyczajnego posła i ministra pełnomocnego Republiki Litewskiej, którzy spotkali się w Moskwie i po sprawdzeniu pełnomocnictw powzięli postanowienia następujące:

Art.1.

Traktat pokojowy pomiędzy Rosją a Litwą, zawarty w Moskwie 12 lipca 1920 r., wszystkie postanowienia którego zachowują pełnię swej mocy i nienaruszalności, pozostaje podstawą stosunków pomiędzy Związkiem Sowieckich Socjalistycznych Republik a Republiką Litewską.-

Art.2.

Związek Socjalistycznych Sowieckich Republik i Republika Litewska zobowiązują się wzajemnie we wszystkich okolicznościach szanować zwierzchnictwo /suwerenność/, całość terytorjalną i niepodległość każdej ze stron.-

Art.3.

Każda z obu umawiających się stron zobowiązuje się powstrzymać się od jakichkolwiek działań napastniczych przeciwko innej stronie.-

W wypadku, w którym jedna ze stron umawiających się pomimo swego pokojowego zachowania stanie się przedmiotem napaści ze strony jednego lub kilku państw trzecich, druga umawiająca się strona zobowiązuje się nie okazywać pomocy temu jednemu lub kilku państwom trzecim w ich walce przeciwko napadniętej umawiającej się stronie.-

Art.4.

W razie, gdyby pomiędzy [illegible] trzecimi zostanie zawarta umowa [illegible] przeciwko innej ze stron umawiających się, albo jeśli w związku z konfliktem o charakterze opisanym w artykule trzecim, w czasie gdy żadna ze stron umawiających się nie będzie zawikłana w [illegible], powstanie pomiędzy trzeciemi państwami koalicja w celu poddania jednej z umawiających się stron bojkotowi ekonomicznemu lub finansowemu, druga umawiająca się strona do takiej umowy lub takiej koalicji nie przystąpi.-

Art.5.

W razie powstania konfliktu pomiędzy stronami umawiającemi się obydwie strony zgadzają się wyznaczyć komisje koncyljacyjne na wypadek, gdyby w drodze dyplomatycznej konfliktu rozwiązać się nie udało.-

Skład wyżej wspomnianych komisyj i ich zakres [illegible] i postępowanie procedurne będą określone na [illegible]

wie osobnej umowy.-

§ 6.

Traktat niniejszy winien być ratyfikowany nie później,niż w przeciągu sześciu tygodni od dnia jego podpisanka.
Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych odbędzie się w Kownie.Traktat będzie sporządzany w języku litewskim i rosyjskim.Przy ich interpretacji oba teksty będą uważane za autentyczne.-

§ 7.

Traktat niniejszy nabira mocy od chwili wymiany dokumentów ratyfikacyjnych i jest ważny w ciągu pięciu lat z wyjątkiem artykułów 1 i 2,termin działania których nie zostaje ograniczony.-
Działanie tego traktatu za każdym razem będzie automatycznie prolongowane na jeden rok,jeżeli jedna z kontrahujących stron,przynajmniej na sześć miesięcy przed upływem terminu działania traktatu nie zadeklaruje chęci rozpoczęcia układów w sprawie określenia dalszej formy utrzymywania stosunków między kontrahującemi stronami.-
Stwierdzając powyższe pełnomocnicy własnoręcznie podpisali traktat niniejszy i potwierdzili swemi pieczęciami.-
Oryginał został sporządzony i podpisany w dwuch egzemplarzach w mieście Moskwie dnia dwudziestego ósmego września, tysiąc dziewięćset dwudziestego szóstego roku.-

/-/ J.Cziczerin.- /-/ Sergjusz Aleksandrowskij.
/-/ Michał Sleżewiczus. /-/Jerzy Bałtruszajtis.-

T e k s t n o t p.p. C z i c z e r i n a i S l e ż e w i c z u s a.-

Przy podpisaniu traktatu gwarancyjnego między ZSSR i Litwą komisarz spraw zagranicznych ZSSR p.Cziczerin i prezes ministrów i p.o.ministra spraw zagranicznych Republiki Litewskiej p.M.Sleżewiczus wymienili między sobą noty treści następującej:

N o t a C z i c z e r i n a.-

Panie Ministrze,

W związku z podpisanym dzisiaj traktatem między Związkiem Sowieckich Socjalistycznych Republik i Republika Litewską mamy zakomunikować Panu co następuje:
Kierując się stałą chęcią widzenia narodu litewskiego jak i inne narody,niepodległym,co Rząd związkowy niejednokrotnie oświadczał w swoich wystąpieniach,a także zgodnie z notą rządu sowieckiego z dn.5/IV.23 r- do Rządu polskiego i sympatją,którą losy narodu litewskiego budzą w opinji publicznej mas pracujących związku sowieckiego,Rząd sowiecki oświadcza,iż fakt naruszania granicy litewskiej,który nastąpił wbrew woli narodu litewskiego,nie zachwiał jego stosunku do suwerenności terytorjalnie określonej art.2 i uwagami do traktatu pokojowego Litwy z Rosją z dnia 12 lipca 1920 r.-
Racz przyjąć Panie Ministrze wyrazy mego wysokiego szacunku.

/-/ Georgij Cziczerin.-

N o t a S l e ż e w i c z u s a.-

Panie Komisarzu Ludowy.W związku z dzisiejszem podpisaniem traktatu między Litwą i Związkiem Socjalistycznych Sowieckich Republik mam zaszczyt stwierdzić co następuje:

1,Oba rządy rozważy kwestje zasadnicze,związane z faktem należenia Litwy do Ligi Narodów.Tu Rząd Litewski w trakcie rokowań w sprawie zawarcia traktatu i w czasie jego podpisywania,żywił przekonanie,że oznaczona w artykule 4 traktatu zasada niebrania udziału w porozumieniach,zwróconych przeciw jednemu z przyjmujących układ krajowi,nie może stać na przeszkodzie zobowiązaniom,jakie na się powzięła Litwa na mocy paktu Ligi Narodów.-

2.Rząd Litewski jest przekonany,że fakt należenia do Ligi Narodów,nie może być przeszkodą w rozwoju przyjaznych stosunków Litwy ze Związkiem Sowieckich Socjalistycznych Republik.

3.Jednocześnie Rząd Litewski jest tego zdania,iż ze względu na geograficzne położenie Litwy,zobowiązania wynikające dla Litwy z faktu należenia jej do Ligi Narodów,powołanej według swej podstawowej idei do pokojowego i sprawiedliwego regulowania przeciwieństw międzynarodowych,nie mogą stać na przeszkodzie ku dążeniu narodu litewskiego do zachowania neutralności, która najbardziej odpowiada jej żywotnym interesom.-

/-/ M.Sleżewiczus.
Prezes Ministrów,Minister Sprawiedliwości
i p.o.Ministra Spraw Zagranicznych.-

Pogląd p. Sidzikauskasa na pakt litewsko-sowiecki i sprawę polsko-litewskich stosunków.-

"Elta" dn.1/X ogłasza wywiad swój z posłem litewskim w Berlinie i kandydatem na ministra spraw zagranicznych,który w dniu tym przyjeżdżał do Kowna.-

Poseł oświadczył między innemi,że układ ten wzmacnia przyjazne stosunki litewsko-sowieckie.Jednocześnie z zawarciem układu czynione są kroki w celu unormowania nieuregulowanych dotychczas spraw.Rosja Sowiecka przyrzeka np: zwrócić wkłady do kas oszczędności,które podczas wojny zostały wywiezione z Litwy do Rosji.Przyrzeka również zwrot cennych zabytków kulturalnych,jak np:archiwów,bibljotek i t.d.wywiezionych podczas wojny do Leningradu,Moskwy i innych miast.Za przedmioty,których rząd sowiecki nie będzie mógł zwrócić wypłacone zostanie odszkodowanie.Będzie również uregulowana sprawa eksploatacji 100.000 ha lasu,przyznanego Litwie przez traktat pokojowy.-

Poseł podkreślił,że układ nie jest zwrócony ani przeciwko jednemu państwu,ani przeciwko grupie państw,ani wreszcie w żadnym razie przeciwko Lidze Narodów.Rząd litewski w najbliższej przyszłości wręczy Lidze Narodów notę,w której ponownie podkreśli swe stanowisko - spełniania w dalszym ciągu ciążących na nim,jako na członku Ligi Narodów,zobowiązań.-

Wkrótce po podpisaniu układu gwarancyjnego,zostanie podpisany również litewsko-sowiecki układ handlowy.Treść układu ma być podobna do sowiecko-niemieckiej umowy handlowej.Dalej poseł wyjaśnił,że podług posiadanych przezeń informacyj Łotwa z Estonją również podpiszą prędko traktat gwarancyjny z ZSSR.-

W sprawie wileńskiej poseł oświadczył,iż jest rzeczą niemożliwą i niedopuszczalną,by dwaj członkowie Ligi Narodów - ~~pozostawali ze sobą w stanie~~ Litwa i Polska - pozostawali ze sobą w stanie wojny.Konflikt ten należy czemprędzej zlikwidować.-

Zawarty obecnie traktat litewsko-sowiecki i układy, zawarcie których przewidywane jest w najbliższej przyszłości, mogą stać się fundamentem Locarna Europy Wschodniej.To też należy znaleść środki i sposoby rozwiązania kwestji wileńskiej. Jeden sposób był i jest obecnie - pośrednictwo Ligi Narodów. Rada Ligi Narodów dzięki przyjętym w ostatnich czasach uchwałom nabrała tak wielkiego autorytetu,że może ona rozstrzygnąć spór litewsko-polski.-

1. Oba rządy rozważywszy zasadnicze [illegible] z faktem należenia Litwy do Ligi Narodów. Tu Rząd Litewski w trakcie rokowań w sprawie zawarcia paktu i w czasie jego podpisania, zwrócił przekonanie, że określona w artykule 4 traktatu zasada nieobrania udziału w porozumieniach, zwróconych przeciwko jednemu z przystępujących układ krajowi, nie może stać na przeszkodzie zobowiązaniom, jakie na się przyjęła Litwa na mocy paktu Ligi Narodów.-

2. Rząd litewski jest przekonany, że fakt należenia do Ligi Narodów nie może być przeszkodą w rozwoju przyjaznych stosunków Litwy ze Związkiem Sowieckich Socjalistycznych Republik.

3. Jednocześnie Rząd litewski jest tego zdania, iż ze względu na geograficzne położenie Litwy, zobowiązania wynikające z faktu należenia jej do Ligi Narodów, powołane [illegible] podstawowej idei do rokowań [illegible] sprawiedliwego traktowania [illegible] od dążenia narodu litewskiego do zachowania niezawisłości, która najbardziej odpowiada jej żywotnym interesom.-

/-/ [illegible]
Prezes Ministrów, Minister Sprawiedliwości
i p.o. Ministra Spraw Zagranicznych.-

P o g l ą d p. Š i d z i k a u s k a s a n a p a k t l i t e w s k o - s o w i e c k i i s p r a w ę p o l s k o - l i t e w s k i c h s t o s u n k ó w

"Rita" dn.1/X ogłasza wywiad swój z posłem litewskim w Berlinie i kandydatem na ministra spraw zagranicznych, który w dniu tym przyjeżdżał do Kowna.-

Poseł oświadczył mi, że układ ten wzmacnia przyjazne stosunki litewsko-sowieckie. Jednocześnie z zawarciem układu czynione są kroki w celu uregulowania niezałatwionych dotychczas spraw. Strona sowiecka przyrzekła wyrównać kurs [illegible] oszczędności [illegible] do [illegible] jak również [illegible] do Leningradu, Moskwy i innych miast. [illegible] sowieckie będzie mógł zwrócić wypłacone [illegible] nie [illegible] uregulowana sprawa eksportu [illegible] lasu, przyznanego Litwie przez traktat [illegible]

Poseł podkreślił, że układ nie jest zwrócony ani przeciwko jednemu państwu, ani przeciwko grupie państw, w żadnym razie przeciwko Lidze Narodów. Rząd litewski [illegible] szej przynależności wreszcie Lidze Narodów notę, w której ponownie podkreślił swe stanowisko - spełniania w dalszym ciągu ciążących na nim, jako na członku Ligi Narodów, zobowiązań.-

Wkrótce po podpisaniu układu [illegible] zostanie podpisany również litewsko-sowiecki układ handlowy. Treść układu ma być podobna do sowiecko-niemieckiej umowy handlowej. [illegible] poseł wyjaśnił, że podpisana [illegible] z Estonią również podpisze [illegible]

W sprawie [illegible] jest rzeczą niedopuszczalną [illegible] w Lidze Narodów - [illegible] pozostawali ze sobą w stanie wojny. Konflikt [illegible] zlikwidować [illegible] zawarcie [illegible] litewsko-sowieckiej i [illegible] zawarcie których [illegible] jest w najbliższej przyszłości [illegible] Europy Wschodniej. [illegible] środki i sposoby rozwiązania kwestii wileńskiej. Jeden sposób był i jest obecnie - pośrednictwo Ligi Narodów. Rada Ligi Narodów dzięki przyjętym w ostatnich czasach uchwałom nabrała tak wielkiego autorytetu, że może ona rozstrzygnąć spór litewsko-polski.-

"Rytas" w związku z przyjazdem do Kowna p.Sidzikauszkasa podaje:

O przyczynie przybycia p.Sidzikauskasa mówią,iż jest nią głębsza różnica zdań pomiędzy nim,jako kandydatem na Ministra Spraw Zagranicznych i obecnym rządem w sprawie działalności Sleżewicza w Moskwie.-

"Elta" w sprawie tej ogłasza następujące dementi:

W sprawie wiadomości podanej przez "Rytas" 2 października,w której się mówi,iż jakoby pomiędzy p.Sidzikauskasem "jako kandydatem na Ministra Spraw Zagranicznych i obecnym rządem panuje głębsza różnica zdań co do działalności p.Sleżewiczusa w Moskwie" - Elta upoważniona jest podać do wiadomości,iż twierdzenie to jest całkiem bezpodstawne.-

W a w i a d z p o s ł e m l i t e w s k i m w P a r y ż u p. K l i m a s e m w s p r a w i e p a k t u l i t e w s k o - s o w i e c k i e g o .-

"Poslednije Nowosti" podają wywiad z posłem litewskim w Paryżu p.Klimasem,który oświadczył co następuje:

P.Klimas usiłował zbagatelizować znaczenie traktatu litewsko-sowieckiego,oświadczając,iż traktat ten nie wychodzi bynajmniej po za granice umowy litewsko-sowieckiej z roku 1920 Od czasu tej umowy zaszły wypadki,które wprowadziły pewien zamęt w sytuacji międzynarodowej Litwy.Polska np:przez zastępcę swego w komisji Hymansa oświadczyła,iż Rosja podpisując traktat ryski przekreśliła litewsko-sowiecką umowę z 12 lipca 1920 roku Jest to niesłuszne.Rosja na mocy traktatu ryskiego oddała Polsce część swym ziem leżących między granicą litewską a linją idącą na wschód koło Mińska.-

Spór o Wilno pozostał między Polską a Litwą i Rosja nie wtrącała się w te stosunki.Wkrótce potem konferencja Ambasadorów rozstrzygnęła spór ten na rzecz Polski - Litwa rozstrzygnięcia tego nie uznała,a Liga Narodów pozostawiła tę sprawę otwartą w ten sposób traktat litewsko-sowiecki nie stoi bynajmniej w konflikcie z Ligą Narodów.-

Pomimo traktatu stosunki polsko-litewskie pozostają bez zmiany.Litwa powtórzyła w traktacie jedynie to co twierdziła nieustannie w ciągu lat pięciu.Polska nie powinna niepokoić się z powodu tego traktatu więcej niż dotychczas.-

Polityka litewska jest ożywiona najbardziej pokojowemi zamiarami,a dowodem tego jest traktat z Rosją,który podpisaliśmy w pokojowych zamiarach.W najbliższym czasie należy oczekiwać podobnych umów między Rosją a Łotwą,Estonją i Finlandją.-

P. S l e ż e w i c z u s o w y n i k a c h s w e j p o d r ó ż y d o M o s k w y .-

Powracając 2 października rannym pociągiem wraz z innymi członkami delegacji z Moskwy,Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Zagranicznych p.M.Sleżewiczus,udzielił współpracownikowi "Elty" następującego wywiadu:

Jak Pan,Panie Prezesie ocenia podpisany dnia 28 września układ ze Związkiem Sowieckim?

Zawarcie tego układu jest jednym z najdonioślejszych wypadków w życiu politycznem naszego państwa.Jest to bowiem

poważny krok w rozwoju stosunków Litwy z jej największym sąsiadem.Nie może to nie posiadać wielkiego znaczenia dla wzmocnienia międzynarodowego położenia Litwy.Zgodnie z układem Litwa i ZSSR przyrzekają szanować wzajemnie ich suwerenność i nietykalność terytorjalną oraz nie wspierać strony trzeciej,któraby napadnie na jedną z układających się,wszystkie zaś mogące wyniknąć pomiędzy nimi konflikty rozstrzygać w przewidziany sposób pokojowy.Te zasady układu zapewniają możliwość dalszego rozwoju stosunków w kierunku przyjaźni i wzajemnej przychylności. Układ posiada znaczenie nietylko dla bezpośrednich stosunków litewsko-sowieckich-Jest on również pierwszym objawem pracy nad wzmocnieniem na nowych podstawach pokoju w Europie Wschodniej przez co przyczynia się do zapanowania w Europie i powszechnego pokoju.-

Jakie znaczenie ma układ dla wzmocnienia pozycji Litwy w sprawie wileńskiej.-

Przez układ ten Rosja Sowiecka raz jeszcze potwierdza wszystkie,a więc i terytorjalne zasady litewsko-sowieckiego traktatu pokojowego z r.1920.W ten sposób dotychczasowe tłumaczenie polskie,jakoby przez traktat ryski,zawarty pomiędzy ZSSR i Polską zostały zmienione zasady terytorjalne traktatu moskiewskiego nie mogą już obecnie mieć żadnej podstawy,gdyż rząd ZSSR 28 września,potwierdzając w pierwszym artykule układy terytorjalne zasady traktatu z r.1920 ponownie przyznał Wilno Litwie. Pozatem ZSSR oświadczył jeszcze w osobnej nocie specjalnie w sprawie wileńskiej,iż gwałt Żeligowskiego i złamanie układu suwalskiego w żaden sposób nie zmieniły stanowiska ZSSR co do przynależności terytorjum wileńskiego do Litwy.W ten sposób rząd ZSSR oświadczył,iż nie uznaje ani gwałtu Żeligowskiego,ani uchwały Rady Ambasadorów.-

Czy układ nie jest w sprzeczności z ~~paktem~~ art.16 paktu Ligi Narodów,jak to twierdzą niektóre organy prasy?

Art.16 paktu Ligi Narodów jest stosowany do państwa, które nie będąc sprowokowane,wykaże dążności agresywne względem innego.Zgodnie z układem z 28 września,jeżeli która z układających się stron,Litwa czy ZSSR napadnie na jakiebądź trzecie państwo,układ nie nakłada na zawierające go strony żadnych zobowiązań.To też niema podstaw do mówienia o sprzeczności z art-16 paktu Ligi Narodów.Pozatem rząd litewski podpisując układ, wręczył rządowi ZSSR notę,w której wyraźnie zaznacza,iż podpisany układ nie może przeszkadzać Litwie w wykonywaniu wypływających z paktu Ligi Narodów zobowiązań.Rząd ZSSR przyjął do wiadomości to oświadczenie rządu litewskiego.-

W jakim stanie znajduje się sprawa układu gospodarczego ze Związkiem Sowieckim%

Za stosunkami politycznemi postępują zawsze gospodarcze.Toteż w stosunkach litewsko-sowieckich najważniejszem zadaniem w chwili obecnej jest zawarcie układu gospodarczego.W Moskwie został omówiony i wręczony przez nas projekt układu handlowego.W sprawie zasad tego projektu nie zaznaczyły się większe różnice zdań pomiędzy nami i Rosjanami.Jesteśmy również blisci do porozumienia się w bardzo dla nas ważnej sprawie tranzytowej.

Jak może wpłynąć zawarcie układu ze Związkiem Sowieckim na stosunki Litwy z państwami bałtyckiemi?

Układ nie zmienia naszych stosunków z państwami bałtyckiemi.Przecież i inne państwa bałtyckie prowadzą separatystyczne układy z ZSSR w sprawie zawarcia takich samych układów. Rząd litewski w przyszłości będzie dążył,jak to czynił dotychczas,do rozwoju bliższych stosunków z temi państwami.-

Jak wyjaśnić zarzuty prasy łotewskiej,że delegacja przejeżdżając przez Rygę nie złożyła wizyty członkom rządu łotewskiego% ?.-

Ludowy komisarz spraw ZSSR p.Cziczerin przybył do Kowna z wizytą pierwszy,łotewski zaś minister spraw zagranicznych złożył wizytę później.To też uważałem za obowiązek również najpierw złożyć wizytę p.Cziczerinowi.Łotewskiemu ministrowi spraw zagranicznych rewizyta będzie złożona,jak to było przewidziane oddzielnie.-

P r e m j e r S l e ż e w i c z u s o p a k c i e l i t e w s k o - s o w i e c k i m .-

"Rytas" N.221 z 1/X.r.b. Depesza Eltv:

Premjer litewski Sleżewiczus w wywiadzie z przedstawicielami prasy sowieckiej w Moskwie oświadczył co następuje: Podpisany dnia 28/IX.r.b. pakt litewsko-sowiecki wzmocni przyjazne stosunki pomiędzy obu krajami.Przyczyni się on także do utrwalenia pokoju w Europie i dodatnio odbije się na międzynarodowej sytuacji Litwy.Rozpoczęte rokowania o traktat handlowy litewsko sowiecki zostaną wkrótce jak się należy spodziewać,pomyślnie zakończone.Zacieśnienie polityczno-handlowych stosunków litewsko-sowieckich pozwoli również na zbliżenie kulturalne obu krajów.-

Zapytany o stosunki Litwy z pozostałemi państwami nadbałtyckiemi oświadczył p.Sleżewiczus,że stosunki te są sąsiedzkie i dobre.-

"L i e t u v a" o z n a c z e n i u p a k t u g w a r a n c y j n e g o l i t e w s k o - s o w i e c k i e g o .-

"Lietuva" N.219 z 29/X.r.b. Artykuł p.t.:"W przededniu podpisania paktu gwarancyjnego z ZSRR".Streszczenie:

W związku z agresywnymi planami Piłsudskiego stosunki litewsko-sowieckie były w ostatnich czasach przedmiotem wielkiego zainteresowania się Europy-Wzrosło ono zwłaszcza w ciągu ostatnich kilku dni na wiadomość o wyjeździe p.Sleżewiczusa do Moskwy.W prasie zagranicznej pojawiły się najrozmaitsze komentarze.Jedne z pism zadowolniły się komunikatem Elty,inne znów,bardziej polonofilskie przebąkiwać zaczęły o jakichś ukrytych celach podróży premjera litewskiego do Moskwy.Rozeszła się nawet wiadomość,że p.Sleżewiczius pod pozorem rewizytowania Cziczerina jedzie do Moskwy w celu zawarcia konwencji polityczno-militarnej

Wywiad przedstawicieli prasy łotewskiej z przejeżdżającym przez Rygę premjerem litewskim powinien rozwiązać nareszcie te wszystkie niedorzeczne domysły.-

Całkiem słuszną czyni prasa niemiecka uwagę,że sprojektowany litewsko-sowiecki pakt gwarancyjny jest jedynie dalszą konsekwencją idei poruszonych w Locarnie i pierwszym poważnym krokiem do urzeczywistnienia tych idei w Europie Wschodniej. Jedynie w ten sposób należy krok rządu litewskiego oceniać

Litwa nie żywi żadnych agresywnych planów.W kwestji wileńskiej pragnie Litwa jedynie odzyskać to,co się jej prawnie należy.Litwa dąży do utrwalenia w Europie Wschodniej pokoju. Jedynie państwom,pragnącym uprawiać nad Bałtykiem swą imperjalistyczną politykę zbliżenie polsko-sowieckie jest nie na rękę. Zrozumiałem też jest zaniepokojenie w Warszawie z powodu wyjazdu p.Sleżewiczusa do Moskwy.Dyplomaci polscy naocznie się przekonywają,że Litwa definitywnie porzuciła politykę izolacji i że nowy,obrany przez rząd litewski kierunek,całkowicie odpowiada trzeźwo pojętym interesom Litwy.Należy oczekiwać,że nowy ten kierunek polityki litewskiej nie pozostanie bez wpływu na dalsze zbliżenie państw nadbałtyckich.Z chwilą wzrostu wpływów litewskich w Europie Wschodniej,intrygi polskie,wznoszące nad Bałtykiem jedynie rozłam stracą decydujące znaczenie Jednocześnie usunie się najważniejszą przeszkodę do zbliżenia państw nadbałtyckich.-

"Lietuva" N.220 z 30/IX. r.b. Artykuł p.t. "Po podpisaniu paktu gwarancyjnego z ZSSR".- Streszczenie.-

Z chwilą dojścia do władzy rządu p.Sleżewiczusa,litewska polityka zagraniczna poruszona została z martwego punktu.Wynika to zarówno z zainteresowania,jakie zagranica sprawom

Premjer Sleżewiczus o pakcie litewsko-sowieckim.-

"Rytas" N.221 z 1/X.r.b. Depesza Eltv:

Premjer litewski Sleżewiczus w wywiadzie z przedstawicielami prasy sowieckiej w Moskwie oświadczył co następuje: Podpisany dnia 28/IX.r.b. pakt litewsko-sowiecki wzmocni przyjazne stosunki pomiędzy obu krajami. Przyczyni się on także do utrwalenia pokoju w Europie i dodatnio odbije się na międzynarodowej sytuacji Litwy. Rozpoczęte rokowania o traktat handlowy litewsko-sowiecki zostaną wkrótce, jak się należy spodziewać, pomyślnie zakończone. Zacieśnienie polityczno-handlowych stosunków litewsko-sowieckich pozwoli również na zbliżenie kulturalne obu krajów.-

Zapytany o stosunki Litwy z sąsiedniemi państwami nadbałtyckiemi, oświadczył p.Sleżewiczus, że stosunki te są [illegible] i dobre.-

"Lietuva" o znaczeniu paktu gwarancyjnego litewsko-sowieckiego.-

"Lietuva" N.219 z 29/X.r.b. Artykuł p.t.:"W przededniu podpisania paktu gwarancyjnego z ZSRR". Streszczenie:

W związku z zerwanymi [illegible] stosunki litewsko-sowieckie były w ostatnich czasach przedmiotem [illegible] zainteresowania się Europy. Wzrosło ono zwłaszcza w ciągu ostatnich kilku dni na wiadomość o wyjeździe p.Sleżewiczusa do Moskwy. W prasie zagranicznej pojawiły się najrozmaitsze komentarze. Jedne z pism [illegible] komunikatem Eltv, inne zaś [illegible] polonofilskie przepowiadały rzeczy o jakichś skrytych celach podróży premjera litewskiego do Moskwy. Rozeszła się nawet wiadomość, że p.Sleżewiczus, pod pozorem rewizytowania Cziczerina, jedzie do Moskwy w celu zawarcia konwencji polityczno-militarnej. Wywiad przedstawicieli prasy łotewskiej z przewodniczącym premjerem litewskim powinien rozwiązać zupełnie te wszystkie niedorzeczne domysły.-

[illegible] prasa niemiecka uważa, że zaprojektowany litewsko-sowiecki pakt gwarancyjny jest [illegible] konsekwencją idei [illegible] w Locarno i pierwszym [illegible] krokiem do [illegible] w Europie [illegible]. Jedynie w ten sposób należy [illegible] litewsko-[illegible].

Litwa nie [illegible] żadnych [illegible] wileńskiej [illegible] Litwy [illegible]. Jedynie państwo [illegible] zbliżenie polsko-sowieckie jest nie na rękę. [illegible] w Warszawie z powodu wyjazdu Sleżewiczusa do Moskwy. Dyplomaci polscy [illegible] nie się [illegible] politycznej [illegible]. Należy oczekiwać, że [illegible] litewskiej nie pozostanie bez wpływu [illegible] zbliżenie państw nadbałtyckich. [illegible] Europie Wschodniej [illegible] polskie [illegible] jednostronne [illegible] przeszkodą do zbliżenia państw nadbałtyckich.-

"Lietuva" N.220 z 30/IX. r.b. Artykuł p.t. "Po podpisaniu paktu gwarancyjnego z ZSRR". Streszczenie.-

Z chwilą dojścia do władzy rządu p.Sleżewiczusa litewska polityka zagraniczna [illegible] została z martwego punktu. Wynika to zarówno z [illegible] zagranicznej [illegible]

Litwy okazuje,jak też z konkretnych sukcesów litewskiej polityki zagranicznej.

Do sukcesów tych zaliczyć w pierwszym rządzie należy pakt gwarancyjny litewsko-sowiecki,podpisany 28/IX.r.b. Nowy to krok do zbliżenia litewsko-sowieckiego.

Dotychczas podstawą stosunków Litwy z ZSSR był traktat pokojowy podpisany przez obie strony dnia 12/VII.1920 r. w Moskwie.Na mocy owego traktatu uznała Rosja niepodległość Litwy i zrzekła się wszelkich pretensyj do ziem wchodzących w skład Republiki Litewskiej.-

Od chwili owej zaszły różne doniosłe zmiany.Przedewszystkiem Polska,pogwałciwszy ugodę suwalską zagrabiła Wilno wraz z 1/3 wschodniego terytorjum litewskiego.Następnie zawarty został traktat ryski pomiędzy Polską a Rosją,według którego o przynależności spornych terytorjów miało pomiędzy Litwą a Polską decydować zobopólne porozumienie tych państw.Wreszcie decyzją z 15/III.1923 r. konferencja Ambasadorów przyznała całe zagrabione przez Polskę terytorjum litewskie Polsce.

Tak więc,na stan wytworzony przez litewsko-sowiecki traktat pokojowy z 1920 r.wpływa dziś cały szereg faktów,bezpośrednio czy pośrednio odbijających się na najżywotniejszem zadaniu narodu litewskiego,jakiem jest odzyskanie Wilna.Już polsko sowiecki traktat ryski,pozwalający kwestjonować przyznane i uprzednio Litwie przez Sowiety terytorja osłabił nieco dyspozycje litewsko.sowieckiego traktatu pokojowego,dotyczące Wileńszczyzny.Szereg zaś zmian,jakie zaszły w konstytucji Sowietów również wpłynął na to,aby rząd sowiecki ponownie wypowiedziałm się w żywotnej dla Litwy sprawie wileńskiej.Stąd wynikła potrzeba nowego traktatu politycznego litewsko.sowieckiego.-

Stwierdzenie w podpisanym dnia 28 września rb. pakciem gwarancyjnym litewsko.sowieckim praw litewskich do Wileńszczyzny jest niewątpliwie najistotniejszym artykułem apktu Nie posiadając bezpośredniej granicy z Sowietami,Litwa nie jest bodaj narażona na agresję sowiecką.Pomimo to podkreślenie pokojowego stanowiska obu kontrahentów nie może nie mieć dodatniego wpływu na dalsze zbliżenie litewsko-sowieckie.-

Na mocy nowego traktatu Republika Litewska staje na historycznej drodze przyjaźni litewsko.rosyjskiej.Serdeczne przyjęcie,jakiego doznał w Moskwie premjer litewski p.Sleżewiczus świadczy, że litewska polityka zagraniczna kroczy według słusznej wytyczne.-

Wzmocnienie stosunków politycznych doprowadzi do wzmocnienia stosunków ekonomicznych.Traktat handlowy będzie najbliższym tego wykładnikiem. Koncesje leśne,zwrot depozytów i zabytków kulturalnych przyczyni się znacznie do wzrostu sympatji względem ZSSR na Litwie.-

Przedewszystkiem atoli pakt sowiecko.litewskie odbije się na stosunkach polsko-litewskich.Przewidywać można,że w Warszawie od 28 września r.b. zacznie bardziej poważnie zapatrywać się na kaszę,jakiej Piłsudski wespół z Żeligowskim w roku 1920 "nawarzyli". Dopóki Litwa była dotychczas izolowana od całego świata,dopóty można było pod jej adresem przemyśliwać o różnych planach rozbiorów.Obecnie liczyć się należy z narodem litewski więcej.Należy sądzić,że Warszawa to zrozumie.Dzięki temu pakt litewsko-sowiecki będzie miał wielkie znaczenia dla pokoju powszechnego,zagrażonego w ostatnich czasach przez agresywne plany Piłsudskiego.-

"Memeler Dampfboot" o traktacie gwarancyjnym sowiecko-litewskim.-

"Memeler Dampfboot" N.229 z 30/IX.r.b.

Traktat sowiecko-litewski nie zawiera nic niespodziewanego.Niepodobna jednak zapoznawać,że traktat ten może mieć wielką doniosłość na ukształtowanie stosunków nad Bałtykiem, skoro nowy ten traktat potwierdza pramomocność układu litewsko-sowieckiego z 1920 r. w takim razie Litwę traktuje się w granicach ustalonych w układzie z 1920 r.

Pozatem ZSSR stwierdza,że nie uznaje aneksji Wilna przez Polskę i uważa Wilno w dalszym ciągu za składową część państwa litewskiego.Traktat skierowany jest więc przedewszystkiem przeciwko Polsce,która jak wiadomo,po złamaniu podpisanego przez siebie traktatu pokojowego z Litwą obsadziła Wilno polką załogą.Stan ten trwa dotychczas.Usiłowania likwidacji sprawy wileńskiej w sposób pokojowy pozostały,jak wiadomo,bezowocne,tak,że dziś jeszcze pomiędzy Litwą a Polską trwa stan wojenny.Wprawdzie stworzono linię demarkacyjną szerokości 4-ch kilometrów,gdzie niema komunikacji i tylko kontrabanda kwitnie.Jednakże na linji demarkacyjnej ciągle mają miejsce drobne utarczki polsko-litewskie. Właśnie ostatnio wystosował rząd litewski do wszystkich rządów europejskich memorjał,w którym zwraca uwagę na koncentrację oddziałów polskich w Wileńszczyźnie.Jednakże o ile nawet podane w memorjale litewskim fakty są prawdziwe,to nie należy się liczyć z niebezpieczeństwem wojny.Wszystkie zainteresowane w tym państwa zbyt wieleby ryzykowały.Zarówno Moskwa,jak też Warszawa zdają sobie doskonale sprawę,że wojna nie ograniczyłaby się do terenu Wileńszczyzny.Pożar ogarnąłby całą Europę Wschodnią.Nie leży to w interesie mocarstw.Warszawa wie zapewne,że wrazie agresji polskiej na Litwę nie doznałaby od żadnego z państw europejskich pomocy.W tych okolicznościach przeto podpisanie z ZSSR traktatu gwarancyjnego jest dla Litwy prawdziwym sukcesem.-

Dyplomacja sowiecka osiągnęła przez podpisanie wzmiankowanego traktatu sukces o tyle,że udało się jej odciągnąć Litwę od frontu państw nadbałtyckich.W związku z tem Litwa mocno się swoim nadbałtyckim sąsiadom naraziła.Z drugiej znów strony stworzoną została możliwość doprowadzenia Litwy i Polski do tem szybszego porozumienia.Wysiłki w tym kierunku ujawniały się już tu i owdzie.Zauważyć przytem należy, że na porozumieniu polsko-litewskiem bardzo zależy Anglji,która posiada w Wileńszczyźnie duże koncesje leśne,a nie może z nich korzystać,wobec zatamowanego wskutek konfliktu polsko-litewskiego spławu drzewa Niemnem.-

P r a s a n i e m i e c k a o l i t e w s k o - s o w i e c k i m t r a k t a c i e g w a r a n c y j n y m .-

"Koelnische Ztg" z 30/IX.r.b.

Litwa zawarła z Rosją pakt gwarancyjny jako członek Ligi Narodów nie upewniwszy się jednak przedtem,czy Liga Narodów zajmie względem paktu tego takie same stanowisko,co względem paktu niemiecko-sowieckiego.Wobec tego Litwa z jednej strony zobowiązana jest do ponoszenia wszelkich konsekwencyj,płynących z art.16 statutu Ligi Narodów,z drugiej zaś oświadcza Rosji,że nie weźmie udziału w jakichkolwiek,skierowanych przeciwko Rosji działaniach.Powstaje więc sprzeczność,której nie tuszuje proste zastrzeżenie rządu litewskiego,że nie chce zrzucać z siebie zaciągniętych względem Ligi Narodów zobowiązań. Litwa dzięki traktatowi z Rosją znalazła się między młotem a kowadłem.Sytuacja taka jest dla państwa niebezpieczna.Przez wyraźne wskazanie na Wilno stała się Litwa poprostu awangardą rosyjską przeciwko Polsce.Zdaje się to leżeć w zamiarach sowieckich.Inaczej bowiem traktat nie poruszałby sprawy wileńskiej Traktat sowiecko-litewski jest niebezpieczny.Dyplomacja europejska winna pilnie baczyć,aby nie stał się on żagwią wojny.Wprawdzie sytuacja Sowietów jest tego rodzaju,że za wszelką cenę będą one wojny unikały.Gra byłaby dla Sowietów zbyt ryzykowną. O ile bowiem nawet militarne przygotowanie Rosji jest dostateczne,to stan gospodarczy kraju w żadnym razie na prowadzenie wojny nie pozwala.-

Obowiązkiem przeto dyplomacji,także niemieckiej,jest zapobied jakimkolwiek przykrym konsekwencjom traktatu xxxxxx sowiecko-litewskiego.-

"L i t a u i s c h e R u n d s c h a u" o pakcie li-
tewsko-sowieckim.-

"Litauische Rundschau" N.222 z 2/X.r.b. Artykuł p.t.:"Pakt w imię pokoju".Streszczenie.-

Pakt litewsko-sowiecki głosi między innemi,że zawarty został wyłącznie w celach pokojowych.Niema podstawy twierdzeniu temu nie ufać.Ani Sowiety,ani Litwa nie mają najmniejszego wyrachowania maskować,a tembardziej żywić jakieś wojownicze tendencje.Litwa jest notabene wysoce zainteresowana w swej gospodarczej konsolidacji - przynajmniej wyrównania strat,płynących z utraty Wileńszczyzny.-

Według wiadomości z Warszawy pakt litewsko-sowiecki wywarł w politycznych sferach polskich wrażenie piorunujące.Nic też dziwnego.Każdy rząd polski wzmiankę paktu o Wilnie uważałby za agresywne wtrącenie się w polskie stosunki wewnętrzne.-Sytuacja rządu kowieńskiego wobec podobnego stanowiska do łatwych nie należy.Nad trudnością tą nie powinienby rząd kowieński przechodzić do porządku dziennego.Naodwrót.Wyraźne jej podkreślenie zdaje się być najlepszym środkiem ochronnym przeciwko insynuacjom polskim.Stanowisko rządu kowieńskiego nie da się obronić użyciem banalnego zwrotu:"rząd litewski ma na celu konsolidację sytuacji politycznej,a przez to utrwalenie pokoju".-

Rząd litewski ma również niewątpliwie na celu ponowne wszczęcie w europejskich sferach dyplomatycznych dyskusyj na temat problemu wileńskiego.W kwestji wileńskiej decydującym dla rządu litewskiego momentem,jest moment moralny,narodowy. Jedynie i wyłącznie z tego punktu widzenia rząd litewski kwestję wileńską ujmuje.Warszawa zechce pakt sowiecko-litewski przedstawić w świetle środka agresji antypolskiej.W związku z tem więc przed rządem litewskim zarysowuje się zadanie,polegające na wykazaniu przed forum europejskiem,że pakt litewsko-sowiecki jest w rzeczywistości niczem innem,jak tylko krokiem na drodze przywrócenia stanu rzeczy,jaki istniał przed okupacją Wileńszczyzny przez Polskę.Rząd litewski winien więc wykazać f a k t y c z n ą agresją Polską,nie zaś r z e k o m ą agresję litewsko sowiecką.-

Warszawa ma podobno wystosować ostrą notę do rząd sowieckiego.Moskwa do wymiany ostrych not z Warszawą przywykła. Najsilniej prawdopodobnie wystąpi Polska przeciwko Litwie,przedstawiając Lidze Narodów niebezpieczne rzekomo punkty paktu sowiecko-litewskiego.Tem samem jednak polityka warszawska sama wysunie problem wileński,jako temat debatów.Rządowi litewskiemu wystarczy wówczas zwrócić uwagę Ligi Narodów na to,że oskarża go państwo,które samo pogwałciło ugodę suwalską.-

W ten sposób Polska przedstawi się Lidze Narodów we właściwem świetle wroga idei pacyfikacyjnych,występującego dotychczas jako anioł pokoju.-

"Lit.Rudnschau" N.225 z 6/X.r.b.

Podpisanie paktu gwarancyjnego litewsko-sowieckiego ze zdziwieniem powitane.zostało przez większą część prasy europejskiej.Prasa polska i część prasy wschodnio europejskiejdały nawet wyraz pewnego rodzaju oburzeniu i nazwały pakt litewsko-sowiecki "niebezpiecznym" kamieniem obrazy dla prasy polskiej była w pakcie tym klauzula o Wilnie.-Przy bliższem wszelako zapoznaniu się z tekstem paktu,dochodzi się do wniosku,że pakt nietylkom nie jest niebezpieczny,lecz odwrotnie przyczynić się może do temszybszej pacyfikacji Europy Wschodniej.Pakt litewsko sowiecki uważać należy za dalszą konsekwencję paktu niemiecko-sowieckiego z 24/IV.r.b.Ten ostatni stanowi kamień węgielny wschodniego Locarna.-Tekst paktu sowiecko-litewskiego opiera się na tych samych założeniach co pakt sowiecko-niemiecki z kwietnia r.b.

"Litauische Rundschau" o pakcie gwarancyjny litewsko-sowieckim.-

"Litauische Rundschau" N.221 z 1/X.r.b.Artykuł p.t."Litwa"

Streszczenie:

Przy wydawaniu sądu ~~xx~~ o litewsko-sowieckim pakcie gwarancyjnym powoływać się narazie z konieczności wypada na komunikaty prasy niemieckiej i angielskiej,ponieważ dotychczasowe oficjalne komunikaty Elty niedostatecznie wyjaśniają,zwłaszcza moment dotyczący najważniejszej sprawy wileńskiej.Komunikaty prasy zachodnio-europejskiej podkreślają przedewszystkiem wręczenie przez Sowiety noty,w której pojęcie "Litwa" identyfikowane jest z pojęciem Litwy w granicach ustalonych przez litewsko-sowiecki traktat pokojowy z 1920 r.,a więc z uznaniem Wileńszczyzny za terytorium litewskie.-

Dość sceptycznie zapatrywać się należy na opinję prasy zachodniej,jakoby kwestja wileńska istotnie w pakcie litewsko-sowieckim grała najważniejszą rolę.Trudno bowiem pojąć,jaki interes miałyby Sowiety w podkreślaniu tego punktu.Dyplomacja sowiecka pod kierownictwem Cziczerina występuje naogół jako czynnik jednolity,gdzie decyzje przypadkowe i chwilowe rzadko odgrywają rolę.Podobnież rzecz się ma w danym wypadku,Chodziłoby jedynie o stwierdzenie ~~czyw~~ w oczach dyplomatów sowieckich sukces polityki sowieckiej nad Bałtykiem polegający na odciągnięciu Litwy od wspólnego bloku państewek nadbałtyckich równoważy szkodę,jaka dla Sowietów płynie z beznadziejnego zaostrzenia się stosunków z Polską.Czy w Moskwie panuje pogląd że wobec stanowiska Piłsudskiego nic więcej w stosunkach polsko-sowieckich nie da się naprawić? Gdyby jednak pogląd taki w Moskwie istotnie zapanował,to wciąż jeszcze pozostawałaby nie wyjaśnioną kwestja dlaczego w takim razie Sowiety obrały,jako punkt ataku dyplomatycznego,kąt litewsko,łotewsko,polski,będący najsłabszym punktem w antypolskim francie Sowietów.Wszelkie pokojowe zapewnienia prasy oficjalnej jak "Prawda" lub "~~Izwiesx tja~~"Lietuva" nie osłaniają faktu,że agresywne stanowisko Piłsudskiego,dzięki paktowi w powyższym duchu znajduje w Europie Zachodniej tem większą aprobatę.Nie podobna również oprzeć się wrażeniu,że pakt taki mógłby Piłsudskiemu nastręczyć pożądaną dlań okazję naprawienia popełnionego przez się przez skierowanie ~~ata~~ pierwszego ataku na Kijów,błędu strategicznego.Polityczny więc i strategiczny interes Sowietów wymagałby w stosunku do Litwy jedynie zasady "quieta non movere" w czem dotychczas polityka sowiecka zgadzała się z polityką niemiecką.Na innym natomiast punkcie pomiędzy Niemcami a Sowietami zachodzi w stosunku do Litwy rozbieżność.Podczas,gdy mianowicie ze strony niemieckiej porozumienie polsko-litewskie przynajmniej gospodarcze uważa się coraz bardziej za logiczną konsekwencję istniejącego stanu rzeczy ze strony sowieckiej wciąż z tego powodu ujawnia się wielka nerwowość.Nie należy przytem zapominać,że Sowiety w osobie obecnego posła p.Aleksandrowskiego delegowały na Litwę nadzwyczajn zręcznego i energicznego dyplomatę ~~będącego~~ pod względem osobistym i politycznym krańcowo różniącego się od swego poprzednika.Uważać należy za niezwykle symptomatyczny fakt towarzyszenia p.Aleksandrowskiego premjerowi Sleżewiczusowi w podróży przez Rygę do Moskwy.W Rydze przebywa przecież oprócz p.Ulmanisa także p.Łukaszewicz.Nigdy nie mogło być wątpliwości co do tego,że każdy rząd litewski padłby w objęcia Moskwy wzamian za wstawienie przez tę ostatnią "klauzuli o Wilnie". Ciekawą jest rzeczą,co rząd sowiecki w danym wypadku wzamian za ewentualne wstawienie tej klauzuli od Litwy otrzyma.-

Motywy sowieckie zawarcia paktu gwarancyjnego z Litwą dałyby się w każdym razie łatwiej wyświetlić.Natomiast po stronie litewskiej panuje jeszcze pod tym względem zupełna ciemność.Jaka okoliczność mogła litewskie ministerstwo spraw zagranicznych pobudzić do wystąpienia z dotychczasowego stanu rezerwy i do wypuszczenia z rąk swego głównego atutu-ciemności nad

"L i t a u i s c h e R u n d s c h a u" o p a k c i e g w a r a n c y j n y m l i t e w s k o - s o w i e c k i m.

"Litauische Rundschau" N.221 z 1/X.r.b. Artykuł p.t. "Litwa"

Streszczenie:

Przy wydawaniu sądu o litewsko-sowieckim pakcie gwarancyjnym powoływać się nam z konieczności wypada na komunikaty prasy niemieckiej i angielskiej, ponieważ dotychczasowe oficjalne komunikaty Litwy niedostatecznie wyjaśniają, zwłaszcza moment dotyczący najważniejszej sprawy wileńskiej. Komunikaty prasy zachodnio-europejskiej podkreślają przedewszystkiem uznanie przez Sowiety mówiąc w którem pojęcie "Litwa" identyfikowane jest z państwem Litwy w granicach ustalonych przez litewsko-sowiecki traktat pokojowy z 1920 r., a więc z uznaniem Wileńszczyzny za terytorjum litewskie.

Dość sceptycznie zapatrywać się należy na opinje prasy zachodniej, jakoby kwestja wileńska istotnie w pakcie litewsko-sowieckim grała najważniejszą rolę. Trudno bowiem pojąć, jaki interes miałyby Sowiety w podkreślaniu tego paktu. Dyplomacja sowiecka pod kierownictwem Cziczerina występuje naogół jako czynnik jednolity, gdzie decydują przypadkowe i chwilowe [illegible] rolę. Podobnie rzecz się ma w danym wypadku. Chodziłoby jedynie o stwierdzenie czy w oczach dyplomatów sowieckich sukces polityki sowieckiej nad Bałtykiem polegający na odciągnięciu Litwy od wspólnego bloku państw nadbałtyckich, równoważy szkodę, jaka dla Sowietów płynie z bezwzględnego zaostrzenia się stosunków z Polską. Czy w Moskwie panuje pogląd, że wobec stanowiska Piłsudskiego, nic więcej w stosunkach polsko-sowieckich nie da się naprawić? Gdyby jednak pogląd taki w Moskwie istotnie zapanował, to wciąż jeszcze pozostawałaby niewyjaśnioną kwestja dlaczego, w takim razie Sowiety obrały jako punkt ataku dyplomatycznego kąt litewsko-łotewsko-polski, który jest najsłabszym punktem w antypolskim froncie Sowietów. Wszelkie pokojowe zapewnienia prasy oficjalnej jak "Prawda" lub "Izwiestja" [illegible] "Lietuva" nie osłabiają faktu, że agresywne stanowisko Litwy, która, dzięki paktowi w bezwzględnym duchu znajduje [illegible] obecnie tem większą aprobatę. Nie podobna również oprzeć się wrażeniu, że pakt taki mógłby Piłsudskiemu nastręczyć pożądaną dlań okazję naprawienia popełnionego przez się przez skierowanie ataku na Kijów, błędu strategicznego. Polityczny więc i traktatowy interes Sowietów wymagałby w stosunku do Litwy jedynie zasady "quieta non movere" w czem dotychczas polityka sowiecka zgadzała się z polityką niemiecką. Na innym natomiast punkcie pomiędzy Niemcami a Sowietami zachodzi w stosunku do Litwy rozbieżność. Podczas, gdy mianowicie ze strony niemieckiej porozumienie polsko-litewskie przynajmniej gospodarcze uważa się coraz bardziej za logiczną konsekwencję istniejącego stanu rzeczy, ze strony sowieckiej wciąż z tego powodu ujawnia się wielka nerwowość. Nie należy przytem zapominać, że Sowiety w osobie obecnego posła p. Aleksandrowskiego delegowały [illegible] najzdolniejszych, zręcznego i energicznego dyplomatę, mającego [illegible] pod względem osobistym i politycznym krańcowo różniącego się od swego poprzednika. Uważać należy za niezmiernie sympatyczny fakt [illegible] p. Aleksandrowskiego, któremu [illegible] Ślężewiczowi [illegible] podróży [illegible]. W Rydze [illegible] p. Ulmanisa tego, że każda [illegible]. Nigdy nie może być wątpliwości co do tego, że [illegible] przez [illegible] litewskie [illegible] w objęcia Moskwy [illegible] klauzuli o Wilnie. Ciekawe [illegible] rząd sowiecki w danym wypadku [illegible] za ewentualne [illegible] tej klauzuli od Litwy [illegible].

Motywy sowieckie zawarcia paktu gwarancyjnego z Litwą dałyby się [illegible] łatwiej wywieść [illegible] stronie litewskiej [illegible] pod tym [illegible] zupełna ciemność. Jaka [illegible] mogła litewska [illegible] do tych [illegible] wy i do wypuszczenia z rąk swego głównego atutu - ciemności nad

polityką zagraniczną Litwy? Przyczyny polityki wewnętrznej.- Potrzeba prestigeu? Nieposkromiona tęsknota za Wilnem? A przy tem ten gwałtowny pośpiech.Czyż pakt musiał być akurat teraz podpisany?

Pakt litewsko-sowiecki jest niebezpieczny - o ile zawiera klauzulę o Wilnie.-

"R y t a s" o p a k c i e g w a r a n c y j n y m l i t e w s k o - s o w i e c k i m .-

"Rytas" N.221 z 1/X.r.v.Artykuł p.t.:"Pakt gwarancyjny".

Streszczenie:

Tekst paktu gwarancyjnego litewsko-sowieckiego nie został jeszcze oficjalnie opublikowany.Wszelako w głównych zarysach da się znaczenie jego ocenić.Historja paktu tego jest dosyć długa.Rokowania z ZSSR w tej sprawie rozpoczął jeszcze b. rząd,przedkładając Sowietom projekt paktu.W związku z krokiem byłego rządu litewskiego wszczął się w prasie zagranicznej alarm i pewne zaniepokojenie.Wkrótce potem jednak świat się przekonał,że Litwa prowadząc z Sowietami rokowania dba jedynie o własne interesy i nikomu w drogę nie zamierza wchodzić. Prasa zagraniczna uspokoiła się.Były rząd nie zdołał rokowań z ZSSR doprowadzić do końca.Główną przyczyną podobno był niekorzystny dla Litwy kontrprojekt sowiecki,który odrzucał wszystkie,związane z paktem gwarancyjnym żądania Litwy.-

Rząd obecny potrafił z Sowietami dojść do porozumienia i to,jak słychać,na warunkach,na które b.rząd nie zgodził

Po za kwestją gwarancji powinno Litwie chodzić przedewszystkiem o wyjaśnienie stosunków litewsko-sowieckich odnośnie do Wilna,Kłajpedy i pewnych spraw natury ekonomicznej.Traktat pokojowy z 1920 r.przyznał Litwie ze strony Sowietów odpowiednie granice terytorjalne.Następnie w zawartym z Polską traktacie ryskim Sowiety pozostawiają konflikt litewsko-polski do rozstrzygnięcia przez wzajemne porozumienie stron zainteresowanych.Podobne stanowisko sowieckie tłumaczy Polska jako odmowę Sowietów uznania artykułu traktatu sowiecko-litewskiego z 1920 r.odnośnie do granic Litwy.W sprawie Kłajpedzkiej złożyły Sowiety w swoim czasie Litwie i Entencie odnośne noty protestu.Cały szereg artykułów statutu pokojowego wielce dla Litwy żywotnych pod względem ekonomicznym i finansowym nie zostało dotychczas wprowadzonych w życie.To też przy zawieraniu nowego traktatu z Sowietami należało i te kwestje rozstrzygnąć.-

Odpowiedź sowiecka na wszystkie te kwestje była odmowną.Propozycja sowiecka podpisania paktu gwarancyjnego bez jednoczesnego rozstrzygnięcia kwestyj ekonomicznych,wydawała się dla b.rządu ze względu na smutną praktykę nie do przyjęcia. Na ile wiadomo podpisany obecnie pakt gwarancyjny żadnej ze wzmiankowanych powyżej doniosłych dla Litwy kwestyj nie rozstrzygnął.Nie należy bowiem uważać nie posiadających formalnego znaczenia obietnic sowieckich,których zresztą Sowiety i b. rządowi nie szczędziły,za rozstrzygnięcie omawianych kwestyj. Innemi słowy,ani kwestja wileńska,ani też kłajpedzka w tym stopniu,w którym dotyczą one stosunku i poglądów sowieckich na tę sprawę nie zostały rozstrzygnięte.Nota,wręczona przez Sowiety rządowi litewskiemu przy podpisywaniu paktu gwarancyjnego powtarzająca postanowienie litewsko-sowieckiego traktatu pokojowego z 1920 r. odnośnie granic,kwestji nie przesądza,gdyż nie może zastąpić formalnego o międzynarodowem znaczeniu traktatu pokojowego polsko-sowieckiego,który wniósł sporo niewyraźnego elementu w stosunki litewsko-sowieckie,jeżeli chodzi o ustalone traktatem litewsko-sowieckim z 1920 r. granice Litwy..

W sprawie Kłajpedy również nic nie osiągnięto.

Są noty protestu ze strony sowieckiej.Jednakże rząd sowiecki, skrępowany traktatem z Niemcami nie wypowiedział się co do przynależności Kłajpedy.Rząd litewski sądził,że otrzyma w tej sprawie notę sowiecką.Nota jednak podobnież jak w sprawie wileńskiej kwestji nie przesądzi.Kwestje ekonomiczne rozstrzygnie się przez podpisanie traktatu gwarancyjnego,lecz rzecz prosta, po podpisaniu paktu gwarancyjnego - o to tylko Sowietom chodziło,niewiadomo na czyją korzyść "rozstrzygnięcie" wypadnie.- Po wypuszczeniu atutów z ręki mała jest nadzieja na wygraną. Stąd prosty wniosek:dla Litwy pakt taki nie jest korzystny.

Natomiast Sowiety przez podpisanie omawianego paktu z Litwą odniosły duży sukces moralny.Nic też dziwnego,iż rząd sowiecki nie szczędził na powitanie p.Sleżewiczusą ani salw armatnich,ani uczt,suto szmapanem zakrapianych,ani "serdecznych" przemówień.-

Litwy jednak mało z paktu odniesie korzyści.Angja w odwecie za wtrącanie się kominternu w jej wewnętrzne sprawy stanęła do stanowczej z Sowietami walki.Polska wrazie potrzeby odda Anglji usługę.Francja,zwłaszcza obecnie przy rządzie Poincarego zbytnich sympatyj Sowietom nie okazuje.Dzięki paktowi gwarancyjnemu Litwa wchodzi jakgdyby w orbitę polityki sowiecko-niemieckiej i tem samem wzbudza ku sobie nieprzychylność tych,którzy są dziś silni i nieprzychylnie usposobieni względem Sowietów.Maleńkiej i słabej Litwie niebezpiecznem jest stawać po stronie któregoś z mocarstw,gdyż na wypadek wojny mocarstw,może stać się jej ofiarą.-

Pakt gwarancyjny nic konkretnego Litwie nie przyniósł.Obietnice trudno uważać za rzecz konkretną.Jak niepewną jest rzeczą polegać na gołosłownych obietnicach,wykaże przykład następujący.Prasa i oficjalne sfery sowieckie niejednokrotnie "dla uspokojenia Litwy" zaznaczały że ZSSR nie może być objętnym na okupację Litwy i że gdyby Polska okupację taką zarządziła,to ZSSR poczyniłby odpowiednie wnioski.

Obecnie,gdy między Litwą a Sowietami nastąpiło już całkowite porozumienie do do paktu gwarancyjnego,jeden z odpowiedzialnych dyplomatów sowieckich otwarcie się wyraził, że gdyby Polska okupowała Litwę,to ZSSR w ciągu 24 godzin okupowałby Rygę i Tallin,jako gwarancję przeciwko burżuazyjnej w Europie - i tu dyplomata sowiecki chciał pochlebić Litwie)- dla poparcia Litwy.Zgodzić się można całkowicie z tem że Z.S.S.R. może to uczynić,lecz polityczną naiwnością byłoby przypuszczać,iż uczyni to dla ratowania Litwy nie mówiąc nawet o tem,że tym sposobem dokonałaby się jedynie okupacja Łotwy i Estonji i nastąpiłby podział wpływów nad Bałtykiem pomiędzy Polską a Sowietami,bynajmniej zaś nie wyzwolenie Litwy z pod okupacji polskiej.-

Oświadczenie oficjalne dyplomaty sowieckiego najlepszym jest dowodem niebezpieczeństwa opierania się na obietnicach i "wnioskach".Nigdy nie wiadomo bowiem na czyją korzyść wnioski te wypadną.-

Należy przeto uważać,że zawarty pakt gwarancyjny litewsko-sowiecki jest narazie korzystny dla Sowietów, lecz nic nie przynosi Litwie.

Pakt,obręczy izolacji nie rozerwał i niepotrzebnie jedynie nastręcza sposobność do posądzania Litwy.-

"Rytas" N.225 z 6/X.r.b. Artykuł p.t. "Pakt gwarancyjny"

Streszczenie.-

Opublikowany świeżo tekst litewsko-sowieckiego paktu gwarancyjnego oraz odnośnych not,którym wymiana przy podpisywaniu paktu miała miejsce w całej rozciągłości ujawnia niekorzystność paktu dla Litwy.-

Przedewszystkiem wielkiem skrępowaniem dla rządu litewskiego jest pięcioletni okres na jaki pakt zawarto,bez uwzględnienia możliwych zmian politycznych.-

Artykuł 5 paktu nie ma zastosowania praktycznego.-Artykuł ten głosi,że wrazie konfliktu,nie dającego się zlikwidować drogą dyplomatyczną,oba państwa wybiorą Komisję Pojednawczą,której zadaniem będzie skłonić obie strony do zgody.Bardziej odpowiednie byłoby wyznaczenie komisji Arbitrażowej,której wyroki miałyby moc obowiązującą.Przecież Sowiety dotychczas jeszcze nie wypełniły swych zobowiązań,wynikających z traktatu pokojowego z 1920 r. z tej jedynie racji,że nie stworzono żadnej instancji,któraby do wypełnienia tych zobowiązań Sowiety praktycznie zmusiła.Rząd litewski zdał się we wszystkiem na dobrą wolę Sowietów.-

Artykuł 3 i 4 paktu,traktujące o agresji litewskiej, również nie posiadają praktycznego znaczenia.Agresja w stosunku do Rosji jest sprzeczna z neutralnym,przyrodzonym charakterem polityki litewskiej,a zresztą zagrażałoby niezawisłości samej Litwy.Paragrafy 3 i 4 paktu nie leżą w interesie Litwy, §§ 6 i 7 paktu mają techniczne jedynie znaczenie,gdyż traktują o czasokresie paktu, §§ 1 i 2 głoszą,iż podstawą stosunków litewsko-sowieckich jest traktat pokojowy z 1920 r. i że oba państwa szanować będą integralność swych terytorjów.Poleganie na traktacie pokojowym z 1920 r.jest wielkim ze strony litewskiej błędem.W 1920 r. Rosja oddała Litwie Wilno nie z racji podpisanego przez się traktatu z Litwą,a tylko i wyłącznie pod naciskiem okoliczności.Sowiety zresztą nie ukrywały się przed rządem litewskim z opinją,że o przynależności Wilna decyduje jedynie układ sił militarnych.Niepodobna więc na przyszłość także liczyć na to,aby Rosja oglądała się na traktat z r.1920.To też ani § I ani też 2 nie są gwarancją nietykalności terytorjów litewskich.Z drugiej strony traktat pokojowy z 1920 r.był i nadal pozostanie świstkiem papieru.Litwa nie otrzymała dotychczas ani lasów,ani Metryki Litewskiej,ani depozytów pieniężnych.-

Pakt gwarancyjny z ZSSR żadnej przeto korzyści Litwie nie przynosi.Zyskały na nim jedynie Sowiety.Zwłaszcza moralnie. Dzięki paktowi bowiem przerwały Sowiety obręcz izolacji moralnej,jaką starała się je otoczyć Anglja.-

Nota wystosowana przez Cziczerina w związku z podpisaniem paktu,również nic Litwie nie przynosi.Potwierdza jedynie przez szyderstwo,sympatje sowieckie względem Litwy i podkreśla niezmienne stanowisko.Czyje? Domyślać się należy,że narodu litewskiego.W takim razie jednak powiedzenie Cziczerina jest pustym frazesem,gdyż Litwini bez łaski Cziczerina wiedzą o swem niezmiennem stanowisku.Bez noty również wiadomą jest rzeczą,iż brutalny akt państwa trzeciego nie unicestwił traktatu litewsko-sowieckiego z r.1920.Ani nota ta więc,ani § I paktu na zmianę sytuacji wytworzonej przez podpisanie traktatu ryskiego na który Polacy nie bez słuszności się powołują.-

Skoro się jeszcze przypomni o nocie protestu,jaką Sowiety w swoim czasie wystosowały w sprawie przynależności Kłajpedy,to jasną okaże się rzeczą,iż pakt gwarancyjny z ZSSR jest dla Litwy nie korzystny.Nie rozstrzygnął on,ani sprawy wileńskiej,ani Kłajpedzkiej.Nie przyczynił się też do realizacji traktatu z r.1920.Sejm winien w sprawie paktu stanowczo się wypowiedzieć i pakt odrzucić,chociażby kosztem dymisji rządu.-

"Lietuvos Żinios" o pakcie sowiecko-litewskim.-

"Lietuvos Żinios" N.226 z 2/IX.r.b. Artykuł p.t.:"Zbliżenie litewsko-sowieckie".Streszczenie.-

Za najdonioślejszy dla Litwy artykuł świeżo przez Litwę a ZSSR podpisanego paktu,uważać niewątpliwie należy ustęp traktujący o ponownem przyznaniu przez Sowiety praw litewskich do Wilna.Dzięki paktowi gwarancyjnemu Sowietami zdobywa przeto Litwa wyraźnego praw litewskich do Wilna stronnika.I to stronnika nietylko o moralnem lecz też o prawnem znaczeniu.-

Rząd sowiecki staje wyraźnie po stronie litewskiej w najżywotniejszej dla narodu litewskiego sprawie.Tem samem zaskarbia sobie rząd sowiecki na Litwie głębokie sympatje i nowe fundamenty pod koncepcję zbliżenia litewsko-sowieckiego kładzie.Fundamenty tem mocniejsze,że od chwili zawarcia w 1920 r. traktatu pokojowego żaden rankor,żadna animozja świetlanej atmosfery przyjaźni pomiędzy obu narodami nie zamąciły.-

Mile również świadomość litewską łechce fakt,że układ litewsko-sowiecki stanął akurat w chwili,gdy agresją tchnące plany p Piłsudskiego w Europie Wschodniej zagrażają. Sądzić przeto należy,iż kat ten niechybnie zmusi imperjalistów do poskromienia swych awanturniczych zapędów i eo modo wspólnej sprawie pokoju wielce się przysłuży.-

Głosy prasy sowieckiej.-

Obok największych dzienników ZSSR również i inne pisma omawiały szeroko przybycie delegacji litewskiej do Moskwy,zamieszczając ilustracje i pełne sympatji dla Litwy artykuły:

"Wieczerniaja Moskwa" zamieszcza obszerną biografję p.M. Sleżewiczusa i pisze:

Narody Związku Sowieckiego,które przyznały Litwie prawo swobodnego samookreślenia,z jak największem zainteresowaniem śledzą za ekonomicznym i politycznym rozwojem młodej republiki litewskiej.Pokojowa polityka ZSSR nie może spotkać się z parciem ze strony rządu litewskiego,który nie wątpi w dobrą wolę Związku Sowieckiego.Osobiste przybycie głowy rządu ~~sowiec~~ litewskiego jest jednym więcej dowodem sympatji głębokiej i przyjaźni,jakie są podstawą stosunków ZSSR z narodem litewskim. W obecnej chwili to faktyczne stwierdzenie ze strony sąsiadów pokojowej polityki Związku Sowieckiego,jakiem jest przyjazd premjera litewskiego do Moskwy,ma szczególną wagę.Traktat gwarancyjny,według pisma otwiera możliwości tak politycznej,jak gospodarczej współpracy pomiędzy Litwą i ZSSR.Oba państwa posiadają wiele wspólnych interesów.Stosunki ekonomiczne Litwy są zbliżone do stosunków ekonomicznych Związku Sowieckiego,a współpraca gospodarcza z Litwą jest równie możliwa i pożądana, jak i polityczna.Traktat gwarancyjny to tylko porządek.Pomiędzy Związkiem Sowieckim i Litwą prowadzone są rokowania o zawarcie układu handlowego,który wzmocni handel ZSSR z Litwą.-

"Gudok" zaznacza,że:

Niezależna polityka,jaką p.Sleżewiczus,nie zważając na wszystkie trudności i przeszkody stwarzane obecnie przez objektywne warunki,prowadzi w swoim kraju,odpowiada interesom zarówno Litwy,jak ZSSR.Oba kraje,chociaż nie stykają się granicami,jednakże dość silnie związane są interesami gospodarczemi i dalszy rozwój tych interesów posłuży bez wątpienia do większego jeszcze ich zbliżenia.-Pismo oświadcza,iż przybycie p. Sleżewiczusa do Moskwy wzmocni ostatecznie te przyjazne stosunki,jakie panują obecnie pomiędzy republiką litewską i ZSSR.-

[illegible]

Wilnoteimos Zinios Nr.226 z 2/IX.r.b. Artykuł p.t.:"Zbliżenie litewsko-sowieckie" [illegible]

[illegible] ZSSR podpisanego paktu [illegible]

[illegible] Rząd sowiecki stale [illegible] dla narodu litewskiego [illegible] rząd sowiecki na Litwie [illegible] pod koncepcję zbliżenia litewsko- [illegible] fundamenty tem mocniejsze, że od chwili [illegible] traktatu pokojowego żaden rankor, żadna animozja [illegible] w przyjaźni pomiędzy obu narodami [illegible]. Mile również świadomość litewska [illegible] litewsko-sowiecki [illegible] w Europie Wschodniej [illegible] imperialistów [illegible] zapadów i co może [illegible] pokoju wielce [illegible] przysłuży.-

[illegible]

[illegible] delegatów ZSSR również i inne pisma [illegible] delegacji litewskiej do Moskwy, zamieszcza [illegible] sympatii dla Litwy [illegible] "Wieczernaja Moskwa" zamieszcza obszerną biografię [illegible]

[illegible] Związku Sowieckiego, które przyznały Litwie [illegible] ZSSR [illegible] do Moskwy [illegible] ekonomiczne [illegible] Związku Sowieckiego [illegible] ukończenie handlowego, który wzmocni handel ZSSR z Litwą.-

[illegible] zaznacza, że tylko taka p[illegible]

Niezależna polityka [illegible] nie zważając na [illegible] trudności i przeszkody [illegible] obiektywne warunki [illegible] w swoim kraju, od [illegible] interesom zarówno Litwa jak [illegible] kraje, chociaż nie stykają się granicami [illegible] interesami gospodarczemi [illegible] bez [illegible] do Moskwy wzmocni [illegible] republika litewska i ZSSR.-

"Krasnaja Zwiezda" uważa ten wypadek za nadzwyczajny w stosunkach litewsko-sowieckich.i pisze:

Wizyta p.Sleżewiczusa różni się zasadniczo od zwykłych wizyt,a to dlatego,że jest owocem niezależnej i sumiennej polityki obu równouprawnionych państw względem siebie oraz posiada cechy pokojowości i przyjaźni.Litwa obrała drogę uczciwej i niezależnej polityki względem swego sąsiada wschodniego i dla tego nie może nie być przyjaciółką ZSSR.Zasadnicza podstawa pokojowej polityki Sowietów i niezależna polityka Litwy zapewniają dalszą przyjaźń pomiędzy obu krajami na korzyść zamieszkujących je narodów i pokoju w Europie Wschodniej.-

Prasa bałtycka o układzie sowiecko-litewskim.-

Prasa estońska w zawarciu układu dopatruje się "awanturniczości politycznej" Litwy.Prasa łotewska z wielkiem zainteresowaniem śledzi za przebiegiem sprawy układu litewsko-sowieckiego.Obszerniej wypowiedziały się prawicowe:"Briwa Żeme" i "Latwijas Sargs" które wątpią,czy Litwa będzie współpracowała dalej z państwami bałtyckiemi i widzą w układzie niebezpieczeństwo dla Litwy."Socjaldemokratas" ocenia ten czyn Litwy przyjaźnie.Część prasy nie wypowiadała się zupełnie w tej sprawie.-

Organ łotewskiego związku włościańskiego "Briwa Żeme" ocenia pakt sowiecko-litewski w sposób następujący:

Dyplomatyczne zakusy sowieckie doznawały dotychczas na każdym kroku porażki.O Rapallo więcej się mówi,traktat z Turcją sparaliżowany został przez Mossul,plany w odniesieniu do Chin się rozwiały,strajk angielski zawiódł,na Dalekim Wschodzie wzrasta na znaczeniu dyktatura mandżurska,Niemcy weszły do Ligi Narodów,Polska wraz z Małą Ententą wznowiły przymierze z Francją,Rumunja związała się sojuszem z Włochami.Jednem słowem sytuacja w Europie została skonsolidowana,niepokoje w Afryce i Syrji mają się ku końcowi.I w takiej chwili zawiera Litwa pakt z Sowietami.Prasa sowiecka tryumfuje:solidarność państw nadbałtyckich prysła,Litwa po wieczne czasy pokłócona z Polską,kontrola litewskiej polityki zagranicznej staje się faktem dokonanym,swoboda działania Litwy w Lidze Narodów ograniczona.

Tak jest istotnie Sowiety dzięki paktowi gwarancyjnemu z Litwą nabyły prawo wtrącania się w każdy traktat tej ostatniej z jakiemkolwiek innem państwem.Litwa nie może odtąd zawrzeć nawet traktatu handlowego z państwem zaprzyjaźnionem z Polską. Nota sowiecka o prawach suwerenności Litwy do Wilna nie posiada pryktycznego znaczenia.-

Moskwa zdobyła sobie nowego sojusznika i narzędzie.Moskwa nie daje Litwie Wilna,nie przyrzeka Kłajpedy.Litwa niechyb nie wystąpi z Ligi Narodów.Jednocześnie Litwa zajęła,dzięki paktowi wrogie stanowisko względem mocarstw Ententy i odwróciła się od państw nadbałtyckich,z któremi jej współpraca ekonomiczno-polityczna tak jest niezbędna.-

Głosy prasy niemieckiej i angielskiej na Łotwie o przejeździe p. Sleżewiczusa przez Rygę.-

Prasa ryska w chwili przejazdu Sleżewiczusa otrzymała następujący komunikat Ełty z Kowna:

W nocy z dnia 27 na 28 września wyjechał premjer i minister spraw zagranicznych Sleżewiczus do Moskwy. Chodzi o rewizytę u komisarza spraw zagranicznych Cziczerina. Wraz z premjerem jadą: dyrektor departamentu gospodarczego przy M-stwie spraw zagranicznych dr. Purvejus, radca prawny Ministerstwa spraw zagranicznych p. T-Petkewiczus i poseł sowiecki na Litwie p. Aleksandrowskij. Możliwą jest rzeczą, że premjer podpisze pakt gwarancyjny z ZSSR.

Jak donosi komunikat Eltv premjer litewski Sleżewiczus oświadczył przedstawicielom prasy łotewskiej w Rydze co następuje:

Podróż swą do Moskwy uważa przedewszystkiem za rewizytę względem p. Cziczerina. Dalszym celem podróży jest narada w sprawie paktu gwarancyjnego, a może też podpisanie tego ostatniego. Nad paktem tym układano się już w Kownie i osiągnięto porozumienie w zasadniczych punktach, to też większych trudności w Moskwie się nie przewiduje. W ogólnych zarysach pakt litewsko-sowiecki opiera się na tych samych zasadach co pakty sowieckie z innemi państwami nadbałtyckiemi. Wyraźna neutralność wzajemna zastrzega się przedewszystkiem. Nie należy przeto uważać, aby o odrębny pakt Litwy z Sowietami mógł utrudnić dalszą współpracę państw nadbałtyckich. Litwa przez ~~kat~~ pakt gwarancyjny z Sowietami zapewniła sobie przynależność Wilna. W art. 1 paktu bowiem ZSSR uznaje Wileńszczyznę za terytorium litewskie. Pozatem dla jeszcze wyraźniejszego zadokumentowania tego faktu pomiędzy rządem litewskim a sowieckim nastąpi wymiana odnośnych osobnych not. Traktat handlowy narazie podpisany nie będzie. Jeszcze bowiem komisje pracują nad jego projektem, który będzie musiał następnie przejść przez Sejm.-

"Rigasche Rundschau" o przejeździe premjera litewskiego przez Rygę umieściło następujący komunikat p.t.: "Litewski extra-tour, Sleżewiczus przejeżdża potajemnie przez Rygę".-

Dnia 27/IX. r.b. przybył rannym pociągiem z Kowna do Rygi premjer litewski Sleżewiczus, ażeby niezwłocznie wyruszyć w dalszą podróż do Moskwy. Dowiadujemy się, że premjer litewski wogóle nie powiadomił rządu łotewskiego o swym przejeździe i wolał krótki czas swego pobytu w Rydze spędzić w kołach poselstwa sowieckiego. Celem podróży jest niewątpliwie podpisanie litewsko-sowieckiej specjalnej ugody.-

Ryski korespondent "Memeler Dampfboot" donosi o przejeździe p. Sleżewiczusa przez Rygę co następuje:

Wiele się mówi tu o przejeździe premjera litewskiego. Pisma ryskie zamieszczają sprzeczne komunikaty. Niektóre z nich twierdzą przytem, że łotewskie ministerstwo spraw zagranicznych nie widziało kiedy dyplomaci litewscy do Rygi przybędą i dlatego niezgotowało im na dworcu żadnego przyjęcia. Brzmi to niewiarogodnie, gdyż przejazd przez Kurlandję nie mógł przecież być utrzymany w tajemnicy. Wreszcie zapewniają pisma łotewskie, że premjer litewski przebywał w Rydze zaledwie 40 minut, poczem wraz z towarzyszami udał się w dalszą do Moskwy podróż.-

G ł o s y p r a s y n i e m i e c k i e j i a n g i e l - s k i e j n a Ł o t w i e o p r z e j e ź d z i e p. S l e ż e w i c z u s a p r z e z R y g ę. -

Prasa ryska w chwili przejazdu Sleżewiczusa otrzymała p. następujący komunikat Elty z Kowna:

W nocy z dnia 27 na 28 września wyjechał premjer i minister spraw zagranicznych Sleżewiczus do Moskwy. Chodzi o rewizytę u komisarza spraw zagranicznych Cziczerina. Wraz z premjerem jadą: dyrektor departamentu gospodarczego przy Ministerstwie spraw zagranicznych dr. Puryćjus, radca prawny Ministerstwa spraw zagranicznych p. [illegible]. Poseł sowiecki w Litwie p. Aleksandrowskij. Możliwa jest rzecz, że premjer podpisze pakt gwarancyjny z SSSR.

Jak donosi komunikat Elty premjer [illegible] oświadczył przedstawicielom prasy łotewskiej w Rydze co następuje:

Podróż swą do Moskwy uważa przedewszystkiem za rewizytę względem p.Cziczerina. [illegible] jest narada w sprawie paktu gwarancyjnego, a może też podpisanie tego ostatniego. Nad paktem tym układano się już w Kownie i ostatnie to porozumienie w zasadniczych punktach, to też [illegible] w Moskwie się nie przewiduje. W ogólnych zarysach pakt litewsko-sowiecki opiera się na tych samych zasadach co pakty sowieckie z innymi państwami nadbałtyckiemi. Wyraźna neutralność [illegible] przeciwstawia się przedewszystkiem. Nie należy przeto uważać [illegible] pakt Litwy z Sowietami może utrudnić dalsze [illegible] państw nadbałtyckich. Litwa przez ten pakt gwarancyjny sowiecki [illegible] zapewnia sobie prawnie [illegible] Wilna [illegible] uznaje Wileńszczyznę za terytorium [illegible] jeszcze wyraźniejszego udokumentowania [illegible] litewskim a sowieckim postanowieniu Wilna [illegible] Traktat handlowy narazie [illegible] podpisany [illegible] pracują nad jego projektem [illegible] przez Sejm [illegible] nie będzie [illegible]

"Rigasche Rundschau" o przejeździe premjera litewskiego umieściło następujący komunikat p.t.: "Litewski extra-tour Sleżewiczusa przejeżdża potajemnie przez Rygę".

Dnia 27/IX,r.b.przybył rannym pociągiem z Kowna do Rygi premjer litewski Sleżewiczus ażeby niezwłocznie wyruszyć w dalszą podróż do Moskwy. Dowiadujemy się, że premjer litewski wogóle nie powiadomił rządu łotewskiego o swym przejeździe z wolał krótki czas swego pobytu w Rydze spędzić w kołach poselstwa sowieckiego. Celem podróży jest niewątpliwie podpisanie litewsko-sowieckiej specjalnej umowy.

Ryski korespondent "Memeler Dampfboot" donosi o przejeździe Sleżewiczusa przez Rygę co następuje:

Wiele się mówi tu o przejeździe premjera litewskiego. Pisma ryskie zamieszczają sprzeczne komunikaty. Niektóre z nich twierdzą przytem, że łotewskie ministerstwo spraw zagranicznych nie widziało kiedy dyplomaci litewscy do Rygi przybędą i dlatego nie przygotowało im na dworcu żadnego przyjęcia. Brzmi to niewiarogodnie, gdyż przejazd przez Kurlandję nie mógł przecież być utrzymany w tajemnicy. Wreszcie zapewniają pisma łotewskie, że premjer litewski przebywał w Rydze zaledwie 40 minut. Poczem wraz z towarzyszami udał się w dalszą do Moskwy podróż.

Angielska "United Press" nazajutrz po przejeździe przez Rygę Sleżewiczusa,wyciąga co do przypuszczalnej treści traktatu sowiecko-litewskiego wnioski następujące:

Zawarcie paktu gwarancyjnego pomiędzy Litwą a ZSSR jest jakgdyby faktem dokonanym.Rząd litewski przypisuje wielką wagę do tego,aby pakt nie zawierał nic,coby sprzecznem było z zobowiązaniami Litwy względem Ligi Narodów.Kwestja kłajpedzka nie będzie w pakcie wogóle poruszana,gdyż ZSSR chce wstrzymywać się od wszelkiego kroku,któryby mógł być uważany za wrogi w stosunku do Niemiec.Należy oczekiwać,że opublikowanie paktu sowiecko-litewskiego doprowadzi do kryzysu pomiędzy Polską a Sowietami.Dobrze poinformowane sfery dopatrują się w pakcie sowiecko-litewskim dowodu,że Moskwy definitywnie spaliła mosty między sobą,a Piłsudskim.Dalej widzi się w pakcie sowiecko-litewskim dowód,że do porozumienia francusko sowieckiego dalsza jest droga niż kiedykolwiek przedtem i że stanowisko posła francuskiego w Moskwie p.Herbette a musi być uważane za zachwiane.-

S t a n o w i s k o Ł o t w y w s p r a w i e p a k t u l i t e w s k o - s o w i e c k i e g o w e d ł u g "M e m e - l e r D a m p f b o o t".-

"Memeler Dampfboot" N.235 z 7/X.r.b.Artykuł p.t."Łotwa a ugoda litewsko-sowiecka". Streszczenie.-

Zawarty ostatnio pomiędzy Litwą a ZSSR pakt gwarancyjny wielce sprawę zrealizowania idei związku nadbałtyckiego komplikuje.Idea ta oddawna już w mózgach polityków nadbałtyckich kiełkuje.Pakt sowiecko-litewski był dla stronników jej piorunem z jasnego nieba.Zwłaszcza w Rydze.Sądziś zresztą należy,że Tallin i Helsingfors również przyjęły wiadomość o pakcie z bardzo mieszanemi uczuciami.-

Stanowisko Łotwy,jak również Estonji i Finlandji do kwestji wschodniego paktu gwarancyjnego,zależy rzecz prosta,od stanowiska w tej sprawie Litwy,dla której decydującym momentem jest narazie problem wileński.Pakt litewsko-sowiecki wpłynął znacznie na ukształtowania się pozostałych państw nadbałtyckich względem Rosji i Polski.W Łotwie Estonji i Finlandji przeważa obecnie opinja uregulowania stosunków z Sowietami,aczkolwiek nie za wszelką cenę.-

Nad Bałtykiem panuje przekonanie,że problem paktu gwarancyjnego uzależniony jest od pomyślnego rozwiązania kwestji sądu rozjemczego.Wogóle państwa nadbałtyckie nie chcą regulować tych spraw,bez poprzedniego porozumienia się wzajemnego.-

Na Łotwie oczekiwano rewizyty p.Sleżewicziusa w sierpniu r.b.Rewizyta jednak miejsca nie miała.Łotwa z bieufnością przyjęła tłumaczenie się litewskie,że Cziczerin gościł w Kownie przed Ulmanisem.-

----------ooo § ooo-----------

Amerykańska "United Press" [illegible] po przetłumaczeniu [illegible] co do prawdziwości treści [illegible] sowiecko-litewskiego wnioski następujące:

Zawarcie paktu gwarancyjnego pomiędzy Litwą a ZSSR jest takżywym faktem dokonanym. Rząd litewski przywiązuje wielką wagę do tego, aby pakt nie zawierał nic, coby sprzecznem było z zobowiązaniami Litwy względem Ligi Narodów. Kwestia Kłajpedzka nie będzie w pakcie wcale poruszana, gdyż ZSSR chce wstrzymać się od wszelkiego kroku, któryby mógł być uważany za wrogi w stosunku do Niemiec. Należy oczekiwać, że opublikowanie paktu sowiecko-litewskiego doprowadzi do kryzysu pomiędzy Polską a Sowietami. Dobrze poinformowane sfery dopatrują się w pakcie sowiecko-litewskim dowodu, że Moskwa definitywnie zerwała [illegible] z Piłsudskim. Dalej widzą się w pakcie sowiecko-litewskim dowód, że do porozumienia francusko-sowieckiego droga jest [illegible] niż kiedykolwiek przedtem i że stanowisko posła francuskiego w Moskwie p. Herbette'a musi być uważane za zachwiane.-

Stanowisko Litwy w sprawie paktu litewsko-sowieckiego według "Memeler Dampfboot".-

"Memeler Dampfboot" N.235 z 7/X.r.b. Artykuł p.t. "Umowa litewsko-sowiecka". Streszczenie.-

Zawarty ostatnio pomiędzy Litwą a ZSSR pakt gwarancyjny wielce sprawę zrealizowania idei związku nadbałtyckiego komplikuje. Idea ta oddawna już w mózgach polityków nadbałtyckich [illegible]. Pakt sowiecko-litewski był dla stwonników tej idei piorunem z jasnego nieba. Zwłaszcza w Rydze. Sądzić trzeba należy, że Tallin i Helsingfors również przyjęły wiadomość o pakcie z bardzo mieszanemi uczuciami.-

Stanowisko Łotwy, jak również Estonji i Finlandji do kwestji wschodniego paktu gwarancyjnego, zależy rzecz prosta od stanowiska w tej sprawie Litwy, dla której decydującym momentem jest narazie problem wileński. Pakt litewsko-sowiecki [illegible] na ukształtowanie się pozostałych państw nadbałtyckich względem Rosji i Polski. W Łotwie Estonji i Finlandji przeważa obecnie opinja uregulowania stosunków z Sowietami, [illegible] nie za wszelką cenę.-

Nad Bałtykiem panuje przekonanie, że problem paktu gwarancyjnego uzależniony jest od pomyślnego [illegible] sądu rozjemczego. Wśród państw nadbałtyckich [illegible] wać tych spraw bez porozumienia [illegible]

Na Łotwie oczekiwano [illegible] pniu r.b. Rewizyta [illegible] przyjęła [illegible] nie przed Ulmanisem.- [illegible]

-.

------000 § 000------

III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.

Z posiedzeń drugiej sesji Sejmu.-

Posiedzenie Sejmu z dn. 24 września 1925.-

"Dzień Kowieński" N.213.-

W piątek dn.24 września została otwarta druga sesja Sejmu.Do Prezydjum obrano ponownie:dr.J.Staugajtisa /lud/,jako Marszałka,St.Kajrysa /s.d./ jako I Wicemarszałka,J.Stepanawiczusa /ch.d./ jako II Wicemarszałka, R.Kindera /Niem/ jako I Sekretarza, i B.Zygelisa /lud/ jako II Sekretarza.-

Następnie Minister Rolnictwa p.Krikszczunas odpowiadał na zapytanie pos.Dagilis /u.s./ w sprawie nieurodzaju.-

Po ogłoszeniu zmian dokonanych przez frakcję ludowców w składzie komisyj sejmowych,posiedzenie zostało zamknięte.-

Posiedzenie Sejmu z dn. 28/IX.26 r.-

Na wstępie posiedzenia porządek dzienny zostaje uzupełniony przez zmianę etatów Ministerstwa Rolnictwa.-

Na czele porządku dziennego figurują

odpowiedzi Gabinetu Ministrów na zapytania.-

Minister spraw wewnętrznych p.Pożełła odpowiada na zapytanie pos.D a g i l i s a /ch.d./.który kwestjonuje prawo szefa Wydziału Farmaceutycznego w Departamencie Zdrowia.p.Staugajtisa do posiadania prywatnej apteki.-

W odpowiedzi swej p.minister stwierdza między in.iż niema takiej ustawy,którąby pracownikowi państwowemu zakazywała posiadania prywatnej własności.Niedozwolonem jest tylko zajmowanie jednocześnie dwuch posad rządowych.-

W dalszym ciągu p.Minister Pożeła,zabiera głos powtórnie,udzielając na żądanie posłów: D a g i l i s a i S z y m u t i s a /ch.d./ wyjaśnień w kwestji zaciąganej przez m.Kowno pożyczki.Mówca przytacza znane zresztą ogólnie,szczegóły rokowań z "Foundation Co, i Ulen Co,zaznaczając wkońcu,iż zgodnie z ustawą o samorządach,miastu Kownu przysłuje prawo zaciągania pożyczki zagranicznej.-

Na to samo zapytanie odpowiada również minister skarbu R i m k a ,oświetlając stronę finansową tej sprawy.Na zasadnicze pytanie,czy instalacje kanalizacyjne i wodociągi opłacą się p.Minister odpowiada twierdząco: według obliczeń Zarządu m. Kowna roczny dochód z nich będzie wynosił 1.037.000 litów,podczas,gdy spłaty procentów łącznie z amortyzacją sięgają sumy 1.020.000 lt.Warunki pożyczki są,naogół biorąc,możliwe do przyjęcia;należy naturalnie poczynić pewne zastrzeżenia.-

Odpowiadając na dodatkowe zapytanie interpelantów p. Minister oświadcza m.in.że kwestja gwarancji rządowej dla pożyczki zostanie wniesiona pod obrady Sejmu,oraz,że przystąpienie do sieci wodociągowo-kanilizacyjnej będzie dla mieszkańców miasta obowiązujące.-

Z kolei p.minister R y m k a odpowiada na zapytanie pos. W o l d e m a r a s a /nar./,który oskarża odnośne urzędy o zbyt stanowcze ściąganie z rolników zaległych podatków i zbyt niskie ocenianie licytowanych w takich wypadkach przedmiotów.P.Minister odpiera zarzut,jakoby podatki ziemskie były ściągane w okresie przednówku - najcięższym dla rolników.Ustawowe terminy wpłycania tych podatków: 1 maja.i 1 grudnia dalekie są od przednówka.-

W tej sprawie zabiera również głos p.Minister Pożeła który oświadcza,iż policja licytując zaległych płatników podatków postępuje zgodnie z ustawą.Co do oceniania licytowanych przedmiotów,to na zasadzie istniejących praw każdy zainteresowany może kwestjonować wysokość ustalonych cen.-Funkcjonarjusze władz

nie mogą być odpowiedzialni za to,że właściciele nie korzystają z przysługującym im praw.P.Minister zarzuca dawnemu rządowi,że nie ściągał należycie podatków;obecnie w chwili rzeczywiście ciężkiego położenia gospodarczego wypada ściągać podatki zaległe od r.1924,kiedy mieliśmy przecie dobry urodzaj.-

W trakcie przemowy p.ministra Pożeły na ławach chrz. dem. wybuchł hałas.Posłowie krikszczionścy sypią epitetami pod adresem lewicy i stojącego na trybunie Ministra.Szczególnie krzykliwego pos.Radzewiczusa /d.f./Marszałek zmuszony jest kilkakrotnie przywołać do porządku.-

W dalszym ciągu zostaje przyjęta w pierwszem czytaniu zreformowana przez pos.K w i e s k ę /lud/

zmiana etatów Ministerstwa Rolnictwa,

poczem Sejm przystępuje do obrad nad zmianą

ustawy o Kasach Chorych.-

W dyskusji ogólnej zabiera kolejno głos referent pos.E p s z t e j n /s.d./ oraz cały szereg mówców.-

Pos.M a s i l u n a s /ch.d./ uważa,iż udział państwa w stosunku przewidzianym przez omawianą ustawę w kasach chorych obciąży zbytnio budżet,udział zaś pracodawców źle wpłynie na położenie instytucyj przemysłowych.-Mówca proponuje odesłać ustawę do komisji finansowo-budżetowej i gospodarczej.Pos.R a d z e w i c z u s /d.f./ wychodząc z założenia,że skoro projekt od trzech lat znajduje się w Sejmie,to nie będzie karygodnem opóźnienie przyjęcia go jeszcze o dni parę,wnosi,by w celu głębszego zastanowienia się nad poprawkami rządowemi odroczyć dyskusję w tej sprawie do następnego posiedzenia.-

Po przemowie pos.G w i l d i s o w e j /ch.d./nad wnioskiem pos.Masilunasa zostaje zarządzone głosowanie,w wyniku którego wniosek upada.-

Pos. G i ż y ń s k i /fr.polska/ polemizując z pos. Radzewiczusem,zauważa, iż niema potrzeby odraczania obrad i przyjęcia zmian tej tak pożytecznej dla pracujących mas ustawy.Po przemówieniu referenta została zarządzona przerwa.-

Po wznowieniu obrad zmiana ustawy o kasach chorych została przyjęta głosami s.d.,lud. mniejszości i t.d.przy wstrzymujących się od głosowania chrz.dem. i ukin.saj. w III czytaniu.

Następnie Marszałek komunikuje o zmianach poczynionych przez frakcję Ch.D. w składzie komisji,poczem posiedzenie zostaje zamknięte.-

P o s i e d z e n i e S e j m u z dn. 1/X.26 r.

Na wstępie posiedzenia Marszałek dr.Staugajtis uzupełnia porządek dzienny oraz komunikuje,iż pos.Krupawiczius /ch.d./ złożył podanie o udzielenie mu urlopu na przeciąg 3 miesięcy. Sejm uwzględnia prośbę pos.Krupawicziusa,poczem przyjmuje bez dyskusji w I i II czytaniu referowaną przez pos.T o l u s z y - s a /lud/ zmianę ustawy

o czasowej organizacji sądów litewskich i ich działalności

głoszącą,iż wrazie braku członków sądu na posiedzenie sądu okręgowego są zapraszani sędziowie pokoju i sędziowie śledczy na posiedzeniu zaś Najwyższego Trybunału członkowie sądu okręgowego.-

Z kolei pod obrady wpływa

sprawozdanie Kontroli Państwa z wykonania budżetu na 1924 r. Referent pos.B i e l i n i s /s.d./ wygłasza dłuższe przemówienie,poczem zostaje otwarta ogólna dyskusja,podczas której przed przerwą wypowiada się tylko pos.K w i e s k a /lud/.-

Mówca zatrzymuje się wyłącznie nad wykonaniem budżetu Ministerstwa Rolnictwa,szczególną uwagę poświęcając funduszowi na zapomogi dla organizacyj rolniczych.Podział sum tego funduszu ustalił w swoim czasie przez wydanie specjalnych przepisów ówczesny minister rolnictwa p.Aleksa.P.Krupawiczus po objęciu ministerstwa nie uznawał za potrzebne stosować się do wydanych przez

poprzednika swego przepisów i sypał pieniędzmi na prawo i na lewo,wspierając hojnie organizacje "rolniczo"-polityczne swej partji.Ponieważ jednak nie skorzystał z przysługującego mu prawa zmiany wspomnianych przepisów,więc działalność jego w tym wypadku sprzeciwiała się istniejącym przepisom prawnym.Opowiadając o innych przykładach samowoli niedawnego dyktatora,pos.Kwieska przytacza m.in.fakt,iż p.Krupawiczus działał niejednokrotnie na mocy paragrafów ustawy,pozostałej z czasów rosyjskich,a dotyczących kompetencji cara.Oświadczenie to wywołuje na sali ogólną wesołość.-

Im bliżej do przerwy,tem więcej napływa publiczności. Druga bowiem część posiedzenia ma być poświęcona rozważaniu interpelacji wniesionych przez frakcję chrz.dem.i ukininku sajungi,które budzą ogromne zaciekawienie.-

Po przerwie Marszałek podaje do wiadomości oświadczenie pos.B a c e w i c z u s a /lud./o ustąpieniu z Sejmu,poczem następca ostatnie,pos.A k i ł a j t i s /lud./składa uroczyste przyrzeczenie.-

Interpelacja chrześćjańskiej demokracji.-

Z kolei Sejm zatwierdza zmiany komisji,dokonane przez frakcję ludową,następnie zaś przystępuje do rozważania interpelacji chrześćjańskiej demokracji.Interpelacja zwrócona jest przeciwko ministrowi spraw wewnętrznych p.Pożele,któremu zarzuca:1/ łamanie zasady własności prywatnej,jakiego się dopatrzono w przepisach p.ministra na wypadek strajku,zakazujących,jak wiadomo m.in.wywożenia towarów ze składów fabrycznych bez zezwolenia inspektora pracy;2/popieranie ruchu strajkowego wbrew ustawom,a pod wpływem związków zawodowych,3/bierność wobec szerzącego się coraz bardziej w kraju ruchu komunistycznego,4/prześladowanie zakonu jezuitów,polegające na nie udzielaniu zakonnikom,obywatelom nielitewskim,pozwoleń na dalsze zamieszkiwanie w Litwie,5/wstrzymanie wypłaty wynagrodzenia duchowieństwu pomimo,iż Sejm wypowiedział się przeciwko skreśleniu pozycji tej z budżetu; i 6/nieprzestrzeganie zasady wolności,przykładem którego ma być trzymanie przez kilka dni bez śledztwa w więzieniu aresztowanych b. funkcjonarjuszy policji politycznej Hardfelda,Norwajszy,Siwicka sa i Zdanawiczusa.-

Za nagłością interpelacji przemawia pos.T u r a u s k a s /ch.d./.Interpelacja,która dotyczy złamania konstytucyjnych zasad nietykalności własności prywatnej oraz wolności obywatelskiej i religijnej,winna być uznana za nagłą.-

Przeciwko nagłości nie przemawia nikt.W głosowaniu interpelacja 22 głosami chrz.dem.,ukin.saj. darbo fed.,narodowców i ukin.partji,przy wstrzymaniu się pozostałych posłów zostaje uznana za nagłą.-

Przemawiając za przyjęciem interpelacji pos.E n d z i u ł a j t i s /ch.d./ w ciągu całej godziny w czarnych barwach maluje obecną sytuację w kraju.Przeżywamy okres "kiereńszczyzny" W Rosji wówczas obok rządu były "sowdepy",Litwa posiada "prof. sojuzy" /związki zawodowe/,które kierują rządem.Komuniści coraz bardziej zagarniają związki zawodowe w swoje ręce,usuwając socjal-demokratów od kierownictwa masami.Wielkiemi krokami zbliżamy się do komunizmu.Polsicja polityczna zabawia się tymczasem w walkę z urojonym ruchem faszystowskim,a rząd zwalcza zakon jezuitów.- Przeciwko przyjęciu interpelacji nie przemawia nikt.-

Zabierając głos w sprawie motywów głosowania przywódca socjaldemokratów pos. B i e l i n i s oświadcza,że frakcja jego powstrzyma się od głosowania z dwuch względów.-Po pierwsze nie chce ona stosować metod krikszczionśkich,polegających na niedopuszczaniu opozycji do głosu i odrzucaniu z zasady wszelkich interpelacyj,wychodzących z jej łona,po drugie zaś wobec ciągłych alarmów podnoszonych przez opozycję o grożącem rzekomo komunistycznem niebezpieczeństwie,należy dać rządowi sposobność do odmalowania rzeczywistego stanu rzeczy i zamknięcia w ten sposób "buzi" tym 30-tu panom,którzy w Sejmie po to tylko, by hamować normalną pracę prawodawczą izby.-

poprzednika swego przepisów i swymi pieniędzmi na prawo i na lewo,wspierając hojnie organizacje "rolniczo"-polityczne swej partji.Ponieważ jednak nie skorzystał z przysługującego mu prawa zmiany wspomnianych przepisów,więc działalność jego w tym wypadku sprzeciwiała się istniejącym przepisom prawnym.Opowiadając o innych przykładach samowoli niedawnego dyktatora,pos.Świecka przytacza m.in.fakt,iż p.Krupawiczus dzierżał niejednokrotnie na mocy paragrafów ustawy,pozostałej z czasów rosyjskich,sędziów czasowych kompetencji całk.Oświadczenie to wywołuje na sali ogólną wesołość.-

Im bliżej do przerwy,tem więcej napływa publiczności. Druga bowiem część posiedzenia ma być poświęcona rozważaniu interpelacji wniesionych przez frakcje ch.-dem.i ukraińskich sejmu,które budzą ogromne zaciekawienie.-

Po przerwie Marszałek podaje do wiadomości oświadczenie pos.B a c e w i c z u s a /lud./o ustąpieniu z Sejmu,poczem następca ostatnie,pos.A k i l a j t i s /lud./składa uroczyste przyrzeczenie.-

Interpelacja chrześcijańskiej demokracji.-

Z kolei Sejm zatwierdza zmiany/zmiany/i dokonane przez frakcję ludową,następnie zaś przystępuje do rozważania interpelacji chrześcijańskiej demokracji.Interpelacja zwrócona jest przeciwko ministrowi spraw wewnętrznych p.Požele,któremu zarzuca:1/ łamanie zasady własności prywatnej,jakiego się dopatrzono w przepisach p.ministra na wypadek strajku,zakazujących,jak wiadomo m.in.wywożenia towarów ze składów fabrycznych bez zezwolenia inspektora pracy;2/popieranie ruchu strajkowego wbrew ustawom,a potajemnem związków zawodowych.3/bierność wobec szerzącego się coraz bardziej w kraju ruchu komunistycznego.4/przeciągowanie zakonu jezuitów,polegające na nie udzielaniu zakonnikom,obywatelom niemieckim,pozwoleń na dalsze zamieszkiwanie w Litwie.5/wstrzymanie wypłaty wynagrodzenia duchowieństwu pomimo,iż Sejm wypowiedział się przeciwko skreśleniu pozycji tej z budżetu; i 6/nieprzestrzeganie zasady wolności,przykładem którego ma być trzymanie przez kilka dni bez śledztwa w więzieniu aresztowanych,b. funkcjonarjuszy policji politycznej Hardtelda,Norwajszy,Śiwicka sa i Żdanawiczusa.-

Za nagłością interpelacji przemawia pos.T u r a u s k a s /ch.d./.Interpelacja,która dotyczy łamania konstytucyjnych zasad nietykalności własności prywatnej oraz wolności obywatelskiej i religijnej,winna być uznana za nagłą.-

Przeciwko nagłości nie przemawia nikt.W głosowaniu interpelacja 22 głosami ch.dem.,ukin.saj.,darbo fed.,narodowców i ukin.partji,przy wstrzymaniu się pozostałych posłów zostaje uznana za nagłą.-

Przemawiając za przyjęciem interpelacji pos.R a d z i u l a i t i s /ch.d./ w ciągu całej godziny w czarnych barwach maluje obecną sytuację w kraju.Przeżywamy okres "kiereńszczyzny" W Rosji wówczas obok rządu były "sowdepy".Litwa posiada "profsojuzy" /związki zawodowe/,które kierują rządem.Komuniści coraz bardziej zagarniają związki zawodowe w swoje ręce,usuwając socjal-demokratów od kierownictwa masami.Wielkiemi krokami zbliżamy się do komunizmu.Polskie polityczna zabawia się tymczasem walką z urojonym ruchem faszystowskim,a rząd zwalcza zakon jezuitów.- Przeciwko przyjęciu interpelacji nie przemawia nikt.-

Zabierając głos w sprawie motywów głosowania przywódca socjaldemokratów pos. B i e l i n i s oświadcza,że frakcja jego powstrzyma się od głosowania z dwuch względów.-Po pierwsze nie chce ona stosować metod krikszczionskich,polegających na nieodmawianiu opozycji do głosu i odrzucaniu z zasady wszelkich interpelacyj,wychodzących z jej łona,po drugie zaś wobec ciągłych alarmów podnoszonych przez opozycję o grożącem rzekomo komunistycznem niebezpieczeństwie,należy dać rządowi sposobność do odmalowania rzeczywistego stanu rzeczy i zamknięcia w ten sposób "buzi" tym 30-tu panom,którzy w Sejmie po to tylko, by namawiać normalną pracę prawodawczą izby.-

Przy głosowaniu blok chrz.demokracji,narodowcy i ukin. partja odpowiadają się znowu za interpelacją,mniejszości zaś, socjaldemokraci i ludowcy wstrzymują się od głosowania.-
Na ławach chrz.demokracji zadowolenie.Ktoś odzywa się że dopuszczenie do przyjęcia interpelacji,oznacza uznanie jej za uzasadnioną w odpowiedzi na co pos.P u r e n a s o w a /d.d./ robi z miejsca uwagę,że obecna większość uczyniła to dlatego,iż jest w stanie odpowiedzieć na interpelację,krikszczioniowie zaś w swoim czasie,nie mogąc odeprzeć stawianymh im zarzutów,zwykli byli interpelacje opozycji odrzucać.-
Zegar sejmowy wskazuje drugą:czas zamknięcia posiedzenia,Lecz na wniosek prezydjum zostaje ono przedłużone i Sejm rozpoczyna obrady nad

interpelacją ukininku sajungi.-

Interpalecja ta zwraca się również przeciwko p.ministrowi spraw wewnętrznych,zarzucając mu przekroczenie istniejących praw,przez wydanie niezgodnych z niemi przepisów na wypadek strajków.-
Nagłość interpelacji uzasadnia pos.W a ł a w i c z u s /uk.saj./,poczem zostaje ona uznana w podobny sposób, jak nagłość interpelacji chrz.dem.-
W dyskusji nad kwestją przyjęcia interpelacji nikt nie zabiera głosu;głosowanie daje identyczne z poprzedniemi wyniki.- Po przyjęciu interpelacji posiedzenie zostaje zamknięte.

P o s i e d z e n i e S e j m u z d n; 5/X.r.b.

Na wstępie posiedzenia Sekretarz odczytuje otrzymane pisma,poczem pos.F i n k e l s z t e j n /fr.żyd./,komunikuje o poprawce redakcyjnej,jaką wprowadziła Komisja prawno-redakcyjna w jednym z paragrafów przyjętej niedawno przez Sejm ustawy o Kasach Chorych.-
Dalej zostają bez dyskusji przyjęte w trzeciem czytaniu referowane przez pos.K w i e s k ę /lud/ zmiany etatów M-stwa Rolnictwa.-

Sprawozdanie Kontroli Państwa o wykonanie budżetu za 1924 r

Następnie zostaje wznowiona dyskusja nad sprawozdaniem Kontroli Państwa o wykonanie budżetu za rok 1924,w której biorą udział wyłącznie posłowie krikszczionścy:S t e p a n a w i c z u s S z m u ł k s z t i s , G a l d i k a s o w a /ch.d./ i M i k s z y s /uk.s./ oraz po przerwie Kontroler Państwa p.M a s z o t a s i referent pos.B i e l i n i s /s.d./
Po zamknięciu dyskusji zostają zgłoszone dwie formuły przejściowe:grupy posłów frakcji ludowej,głoszącej,iż Sejm zatwierdza sprawozdanie z wyjątkiem niektórych pozycyj,które zostały użyte nieprawnie,przyczem do zbadania sprawy powołuje specjalną komisję z 3 osób,do której wchodzą przedstawiciele frakcji posiadających nie mniej,niż 14 członków, i pos.Szmułksztisa i całkowitem zatwierdzeniu sprawozdania.- W głosowaniu formuła pos. Szmułksztisa zostaje 39 głosami /lud.s.d. i mniejszości/ przeciwko 23 /chrz.dem. uk.s. darbo fed.narod./odrzucona.Sejm przyjmuje formułę zgłoszoną przez ludowców: opowiada się za nią 40 posłów,przeciwko - 23.
W wyniku głosowania Marszałek proponuje odnośny frakcjom /lud.socj.-dem. i ch.d./wysunąć swych kandydatów do komisji Frakcje:ludowa i socjaldemokratyczna czynią to natychmiast,na ławach zaś chrz.dem.zapanowuje konsternacja,widoczny jest brak decyzji,czy brać udział w komisji,czy też nie.Pos.Stepanowiczus /ch.d./wnosi,aby zarządzić 5 minutową przerwę.Podczas przerwy wśród posłów chrz.dem.wre ożywiona wymiana zdań.Decyzja - uczestniczyć w komisji.Przerwa skończona.Marszałek komunikuje,iż do komisji weszli posłowie:Dajlide /lud/,Żukauskas /s.d./ i Endziułajtis /ch.d./.Posiedzenie zakończone.Następne 8 b.m.Na porządku dziennym między innemi odpowiedzi Gabinetu Ministrów na zapytania oraz na interpelacje chrz.demokracji i ukininku sajungi.-

---

IV-V.ŻYCIE POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOSCI NARODOWYCH.

Szczegóły krwawego pogromu polskiej procesji jubileuszowej w Kownie.-

"Dzień Kowieński" N.215 z 28/IX.1926 r.-

W niedzielę dnia 26 września odbyć się miała polska procesja jubileuszowa z Kościoła Św.Trójcy do kościołów:Św. Piotra i Pawła /Bazyliki/, Św.Krzyża /po-karmelickiego/, i Św. Stanisława Kostki /Jezuickiego/.Po południu zaczęły się zbierać tłumy wiernych,pragnących wziąć udział w procesji.Ok.godz. 10 rano z ołtarzykami i chorągwiami,śpiewając popolsku przybyła procesja z Plebaniszek,pragnąc złączyć się z procesją w Kownie Ze wszystkich części miasta napływały tłumy,które wkrótce wypełniły cały kościół Św.Trójcy i podwórko kościelne oraz zaległy olbrzymi plac Ratuszowy,pobliskie ulice Jakaztasa,Wileńską i inne.Zaczęto przygotowywać się do utworzenia pochodu.W głównej nawie i w innych częściach kościoła stały już grupy jakichś wyrostków po 19-20 lat,"bojówka" jak widać złożona z naj
ską i inne.Zaczęto przygotowywać się do utworzenia pochodu.W ry
głównej nawie i w innych częściach kościoła stały już grupy ja-
kichś wyrostków po 19-20 lat."bojówka" jak widać złożona z naj an
da ta rzuciła się do nich zabraniając ruszać je i wrzeszcząc, iż do procesji polskiej nie dopuści.Na łagodne perswazje ze strony Rmłmkm polskiej,banda uzbrojona w kije,okute w żelazo,rzuciła się na Polaków,okładając ich ze wszystkich stron pięściami i kijami z krzykiem "Won z kościoła" "Muszk" i t.d. Powstała panika.Wśród płaczu i lamentu kobiet i dzieci tłum uciekając rzucił się do drzwi.Tymczasem rozjuszeni napastnicy zamknęli w wyjście z kościoła,gdzie zaczęła się dzika rozprawa z bezbronnymi wiernymi Polakami.Polała się krew.Niektórym nieszczęśliwym ofiarom udało się wyrwać z rąk oprawców.Tych,którzy otrzymali ciężkie rany,odstawiono do pobliskich szpitalów,miejskiego i żydowskiego.Jak opowiadają w szpitalu miejskim koło placu Ratuszowego rannych narazie nie przyjmowano na opatrunek oświadczając,iż - Polaków nie przyjmujemy.Wobec tego poszkodowanych ociekających krwią,w rozdartych ubraniach przewożono do szpitala żydowskiego przy ul.Jakszt asa.-

Rozprawa w kościele do którego nikogo nie wpuszczano i nie wypuszczano,trwała w dalszym ciągu.Należy zauważyć, że gdy niektóre kobiety będące na cmentarzu usiłowały zajrzeć przez otwory,by się dowiedzieć,co się dzieje w kościele,pokłuto im czemś ostrem oczy.Gdy na ofiarach połamano kije, wydobyto jednocześnie noże,czego dowodem są rany rznięte,otrzymane przez wiele osób.Zresztą w narzędziach masakry nie przebierano.Pewna kobieta otrzymała cios w głowę pełną butelką.Jednocześnie na podwórku kościelnem rozległy się strzały rewolwerowe,których naliczono kilkadziesiąt.Zabitych jednak nie okazało się.Być może iż strzelano dla postrachu,tak jak rzucano w kościele rakiety i żabki,by wywołać zamęt.-

W chwili rozpoczęcia awantury posłowie Frakcji Sejmowej pp.W.Budzyński i T.Giżyński natychmiast zainterwenjowali u władz,telefonując z pobliskiej apteki do Ministra spraw wewnętrznych,dyrektora Departamentu bezpieczeństwa publicznego,Naczelnika miasta Kowna i powiatu oraz Naczelnika policji,lecz niestety nigdzie nie można było się dodzwonić.Dopiero na powtórny telefon do Departamentu Bezpieczeństwa Publicznego odezwał się inspektor policji,który przyrzekł niezwłocznie poczynić odpowiednie kroki.Wkrótce na miejsce wypadków przybył oddział policji konnej,jednak w ilości bynajmniej nie wystarczającej.Wogóle należy zaznaczyć,że zarządzenia władz okazały się niedostateczne,zwłaszcza wobec tego,że Dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Publicznego na parę dni przed procesją został o niej poinformowany i był proszony o zagwarantowanie porządku publicznego podczas pochodu oraz bezpieczeństwa osobistego jego uczestnikom.-

IV-V.ŻYCIE POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

S z c z e g ó ł y k r w a w e g o p o g r o m u p o l s k i e j p r o c e s j i j u b i l e u s z o w e j w K o w n i e.-

"Dzień Kowieński" N.215 z 28/IX.1926 r.

W niedzielę dnia 26 września odbyć się miała polska procesja jubileuszowa z kościoła św. Trójcy do kościołów: [illegible] Witolda /Bazyliki/, św. Krzyża /Karmelickiego/ i św. Stanisława Kostki /Jezuickiego/. Po południu zebrały się około 10 tysięcy wiernych, przeważnie [illegible], udział w procesji [illegible] z ołtarzykami i chorągwiami [illegible] procesję [illegible] przyszło [illegible] z procesją [illegible] że na wszystkich częściach miasta [illegible] którzy wypełnili cały kościół św. Trójcy i przed nim [illegible] olbrzymi plac Ratuszowy, pobliskie ulice [illegible] i inne. Zarazem przygotowywały się do utworzenia pochodu [illegible] w innych częściach kościoła [illegible] wyrostków do 19-20 lat "chłopców" jak widać z [illegible] gorszych metod społecznych, które zjawiły się widocznie w celu uplanowanego zamiarem torowania procesji.

Gdy Polacy przystąpili do ołtarzyków i pochodu [illegible] da się [illegible] zamieniając [illegible] i wrzeszczeć, iż do procesji polskiej nie dopuści. Na żądanie porządkowego [illegible] polskiej, banda uzbrojona w kije, okute w żelazo, rzuciła się na Polaków, okładając ich ze wszystkich stron pięściami i kijami, z krzykiem "Won z kościoła" "Musk" i t.d. Powstała panika, wśród płaczu i lamentu kobiet i dzieci tłum uciekając rzucił się do drzwi. Tymczasem rozjuszeni napastnicy zamknęli wyjście z kościoła, gdzie zaczęła się dzika rozprawa z bezbronnymi wiernymi Polakami. Polała się krew. Niektórym nieszczęśliwym ofiarom udało się wyrwać z rąk oprawców. Tych, którzy otrzymali ciężkie rany, odstawiono do pobliskiego szpitala miejskiego i żydowskiego. Jak opowiadają w szpitalu miejskim koło placu Ratuszowego rannych narazie nie przyjmowano na posterunek oświadczając, iż - Polaków nie przyjmujemy. Wobec tego poszkodowanych ociekających krwią, w rozdartych ubraniach przewożono do szpitala żydowskiego przy ul. Jakszta [illegible].-

[illegible] w kościele do którego nikogo nie wpuszczano i nie wypuszczano, trwała w dalszym ciągu. Należy zauważyć, że gdy niektóre kobiety będące na cmentarzu usiłowały zajrzeć przez okno, by się dowiedzieć, co się dzieje w kościele, [illegible] Gdy na ofiarach połamano kije, wydobyto [illegible] noże, czego dowodem są rany [illegible] otrzymane przez [illegible] masakry nie przebierano. [illegible] można butelką [illegible] strzały rewolwerowe, których [illegible] kilkadziesiąt. Ofiar jednak nie okazało się. Być może iż strzelano dla postrachu, tak jak rzucano w kościele [illegible] i [illegible] by wywołać zamęt.-

W chwili rozpoczęcia awantury posłowie frakcji [illegible] i T. [illegible] natychmiast zainterweniowali u [illegible] telefonując z pobliskiej apteki do Ministra Spraw Wewnętrznych, Dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Publicznego, Naczelnika miasta Kowna i powiatu oraz Naczelnika policji, lecz nigdzie [illegible] nie można było się dodzwonić. Dopiero na powtórny telefon do Departamentu Bezpieczeństwa Publicznego odezwał się inspektor policji, który przyrzekł niezwłocznie poczynić odpowiednie kroki. Wkrótce na miejsce wypadków przybyły oddziały policji konnej, jednak w ilości bynajmniej nie wystarczającej. Wogóle należy zaznaczyć, że zarządzenia władz okazały się niedostateczne, zwłaszcza wobec tego, że Dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa Publicznego na parę dni przed procesją został o niej poinformowany i był proszony o zastosowanie [illegible] porządku publicznego [illegible] oraz bezpieczeństwa osobistego jego uczestników.

Po pewnym czasie udało się wreszcie w drodze telefonicznej odnaleść p.ministra Spraw Wewnętrznych,który ze swej strony przyrzekł poczynić odpowiednie kroki celem przyśpieszenia wyświetlenia sprawy.-

W dalszym ciągu posłowie Polskiej Frakcji Sejmowej udali się do Arcybiskupa ks.Skwireckiego,z którym mieli dłuższą rozmowę.

Arcybiskup oświadczył posłom,iż domyśla się,kto był sprawcą całego zajścia,że stanowczo potępia tę robotę garstki nieodpowiedzialnych czynników i że w odpowiedni sposób na nią zareaguje.-

Tymczasem banda napastników pozostała na placu pobojowiska panem sytuacji.W podnieconym nastroju błąkali się oni z krzykiem:"Won.Do Warszawy." przez pewien jeszcze czas po kościele i podwórku kościelnem,wymachując kijami,sterroryzowawszy pozostałych tam jeszcze ludzi-z których jedni z przerażeniem klękali na stopniach ołtarza sponiewieranej świątyni,inni znów w strachu ukryli się za kratami w zakrystji i t.d.Charakterystycznem jest między innemi,iż niektórzy ze"zwycięsców" wykrzykiwali,żądając z autorytetem,by "osoby postronne" rozeszły się.- Dopiero,gdy jeden z obecnych,nie należących ~~zbornie~~ jak widać do uprzywilejowanej bandy,zauważył:"A któż to są osoby postronne? Czy pan nie jesteś tu taki sam postronny,jak i każdy inny? "bohater" nieco się zmieszał,miarkując,że wypowiedział się zbyt szczerze.W końcu wygłoszono pod adresem Polaków prowokacyjne przemówienia zakończone odśpiewaniem litewskiego hymnu narodowego.-

Zdenerwowanie obecnych świadków zajścia spotęgowało obojętne i bezczynne zachowanie się funkcjonarjuszy policji, którzy w liczbie śmiesznie małej najspokojnie stali na ulicy oraz na placu przed kościołem,nie podejmując żadnej energicznej akcji wobec rozbestwionej szajki,operującej w kościele.W końcu wreszcie,gdy przybył oddział policji konnej,akcja stróżów bezpieczeństwa publicznego ograniczyła się do bezskutecznego rozpędzenia tłumów i gapiów na ulicy.-

Wreszcie około godz.4,ej "bojówka" opuściła mury "zbeszczeszczonej świątyni.Z kościoła wyszło grupami około 100 młodych wyrostków,którzy z cynicznymi uśmiechami i triumfującą postawą bezkarnie udali się przed oczami oburzonego tłumu zalegającego plac,jedni pieszo,inni autobusem do miasta.-Świątynia przedstawiała smutny widok:prawie wszystkie szyby w oknach potłuczone,na posadzce obfite ślady krwi,obłamki kijów,potłuczone szkło,kawałki kamieni.Na zmiętym ołtarzu przewrócono lichtarze,w kilku miejscach na ścianach krwawe odciski rąk.

Niemiłe powszechnie wrażenie wywołała nieobecność gospodarza kościoła św.Trójcy,proboszcza Januszewicza,który w niedzielę rano wyjechał z Kowna,mając,jak widać szczęśliwy dar przeczuwania nieprzyjemnych rzeczy.Według oficjalnych danych liczba ciężko rannych wynosi 4 osoby,zaś około 50 osób otrzymało większe lub mniejsze rany.-

Gwałt jakiego dokonano na spokojnej ludności polskiej w świątyni,wywołał ogromne wzburzenie wśród całego społeczeństwa polskiego.Pogłoska o dzikim napadzie bandy zebranej z szumowin i mętów społeczeństwa litewskiego rozeszła się wieczorem z szybkością błyskawiczną po mieście,wywołując liczne komentarze i potępienie również wśród Litwinów.-

"Dzień Kowieński" w N.216 w artykule p.t.:"Krwawa Intryga"

przytacza następujące fakty:

Już na kilka dni przedtem po mieście krążyły uporczywe pogłoski o szykującej się kontrprocesji litewskiej o tem, że pewne sfery noszą się z zamiarem urządzenia Polakom obstrukcji i niedopuszczenia chociażby drogą gwałtu i ekscesów do procesji,ktoś dobrze jak widać poinformowany o tem co się święci uprzedzał dzieci pewnej szkoły,by nie szły w dniu procesji do kościoła,bo "połamią tam wam ręce i nogi".Jednocześnie/dziwny zbieg okoliczności/"Rytas" prowokacyjnie lansując tendencyjne

Po pewnym czasie udało się wreszcie wszystkim telefonicznie odnaleźć pamiętnego Spraw Wewnętrznych, który ze swej strony przyrzekł poczynić odpowiednie kroki celem przywrócenia wyświetlenia sprawy i [illegible].

W dalszym ciągu rozmowy z prałatem [illegible] udali się do Arcybiskupa ks. Skwireckiego, z którym mieli dłuższą rozmowę. Arcybiskup oświadczył [illegible] [illegible], że [illegible] przyjął [illegible] do [illegible] sprawę [illegible] potępił i [illegible] niesprawiedliwych czynników i że w odpowiedni sposób na nie zareaguje.

Tymczasem banda napastników pozostała na placu przed kościołem [illegible] sytuacji. W godzinach [illegible] z krzykiem "Won do Warszawy", przez pewien czas okrążając kościół i [illegible] kościelnym, wymachując kijami [illegible] [illegible] jeszcze ludzi, z których jednego przytrzymali [illegible] z [illegible] ołtarza [illegible] i [illegible] znów wszystkich [illegible] się za kratami w zakrystii [illegible] [illegible] krzykami [illegible], że "zwycięzców" wykrzykiwali "Dopiero teraz", tym razem, by osoby postronne [illegible] się [illegible] jeden z obecnych, nie najwyższych zwierzchników [illegible] bandy, zauważył: "A któż to są osoby postronne? Nie jesteś tu taki sam postronny, jak i każdy inny?" [illegible] się zmieszali, mruknęli, że wyprowadzą [illegible]. W końcu wygłoszono pod adresem Polaków prowokacyjne przemówienie zakończone odśpiewaniem litewskiego hymnu narodowego.

Zachowanie obecnych w świątyni funkcjonariuszy policji obojętne. [illegible] zachowanie się [illegible] którzy w licznie zebranym tłumie nie przedsięwzięli żadnej akcji wobec rozbestwionej bandy [illegible] kościele [illegible] i wreszcie, gdy przybył oddział policji do bezpieczeństwa publicznego ograniczył się do [illegible] rozpędzenia tłumów i [illegible] na ulicy.

Wreszcie około godz. 4.45 [illegible] "zbezczeszczonej" świątyni i kościoła wyszło około 100 młodych wyrostków, którzy z [illegible] postawy bezkarnie udali się przed [illegible] placu, jeszcze [illegible] autobusem do miasta. Świadkowie przedstawiają smutny widok: wszystkie szyby w oknach potłuczone, na posadzce obfite ślady krwi, obłamki kijów, potłuczone szkło, kawałki kamieni. Na [illegible] ołtarzu przewrócone lichtarze, w kilku miejscach na ścianach krwawe odciski rąk.

Niemal powszechnie wrażenie wywołała nieobecność gospodarza kościoła ks. [illegible] proboszcza [illegible], który w niedzielę rano wyjechał z Kowna, mając, jak widać szczęśliwy dar przewidywania nieprzyjemnych zajść. Według oficjalnych danych liczba ciężko rannych wynosi 4 osoby, zaś około 30 osób otrzymało lżejsze lub mniejsze rany.

Fakt jakiego dotąd [illegible] w świątyni [illegible] społeczeństwa polskiego [illegible] i [illegible] wywołał [illegible] zgorszenie, szybko rozszedł się i wywołał liczne komentarze i potępienia, a również wśród Litwinów.

"Dzień Kowieński" w N.[illegible] w artykule p.t. "Krwawa Idylla" przytacza następujące fakty:

Już na kilka dni przed tem po mieście krążyły uporczywe pogłoski o szykującej się kontrapodach litewskiej o tem, że pewne grupy [illegible] się z [illegible] urządzenia Polakom [illegible] [illegible] i następnie [illegible] do [illegible] [illegible] dobrze jak widać [illegible] [illegible] do świeci [illegible] pewnej [illegible] by nie [illegible] do kościoła, bo "[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

fałsze,iż procesja będzie miała charakter nietyle religijny, ile politycznej manifestacji usiłował przedstawić te wymysły jako pogłoski,nurtujące w społeczeństwie litewskiem.Mimowoli tedy ma się wrażenie,że "Rytas" świadomie,czy nieświadomie zawczasu urabiał tło,usprawiedliwiające niedzielne ekscesy.W kościele czynnie występowali jedynie jacyś młodzicy w wieku 18-29 lat.Wyodrębniali się oni w sposób rażący od pozostałego tłumu tem,iż stale wzajemnie porozumiewali się,będąc jak widać,między sobą w ścisłym kontakcie i tworząc zwartą,zorganizowaną paczkę.Wszyscy oni zjawili się/do kościoła/ z laskami oraz mieli w klapach ubrania gałązki ruty.Cała grupa po skończonej awanturze opuściła kościół i ostentacyjnie przedefilowała na oczach zalegających plac i ulice tłumów i policji,która usłużnie oczyściła przed nimi drogę.-

Pragniemy tu ustalić dwa punkty na społeczno-politycznem tle całej historji:

1.Wynikłe ekscesy nie były samorzutnym,odruchowym wybuchem niezadowolenia czy protestu zgromadzonego przypadkowo w kościele tłumu ludności litewskiej,tak z góry obmyślaną akcją, mającą na celu uniemożliwienie lub przeszkodzenie polskiej procesji;

2.Powyższa akcja została zawczasu upłanowana i przeprowadzona przez pewną zorganizowaną grupę osób.-

Policja wysuwała argument w czasie napadu,że nie może wkraczać w mury kościoła.-

Gdy posłowie żądali ujęcia zupełnie zdeklarowanej grupy bandytów,którzy od czasu do czasu wychodzili z Kościoła na cmentarz kościelny i znajdowali się przecież nie w kościele policja tego również nie uczyniła.-

Policja nie aresztowała ich również,gdy posłowie w towarzystwie urzędnika policji weszli do kościoła,by zbadać stan rzeczy i byli przez tych bandytów napadnięci.Policja ich nie aresztowała,gdy tryumfalnie zebrani na cmentarzu,śpiewali cynicznie hymn narodowy litewski,pokrywając swe zwycięstwo okrzykami "valio",słyszanemi na całym placu ratuszowym i przyległających ulicach.-

Poseł Giżyński rozsyłając zawiadomienia o uroczystości do polskich katolickich organizacyj i instytucyj w tej liczbie i do szkół,jak również do niektórych osób prywatnych i zaznaczając,iż obecność ich będzie bardzo pożądaną,występował nie jako poseł,nie jako przedstawiciel Frakcji Sejmowej,ani jakiejbądź innej organizacji politycznej,lecz jedynie jako członek Komitetu Organizacyjnego.-

List pasterski Arcybiskupa Skwireckiego w sprawie zajść w kościele św. Trójcy.-

Do Katolików kowieńskich.-

W ubiegłą niedzielę Polacy-katolicy dla uzyskania odpustu jubileuszowego powzięli zamiar większą gromadą odwiedzić kościoły kowieńskie,jak to nieraz czynili inni katolicy.-

Zebrali się oni w kościele św.Trójcy,by stąd rozpocząć odwiedzanie kościołów.Jednak przeszkodzili im ludzie złej woli, używając przemocy,wszczynając w samym kościele nawet krwawe bójki,i w ten sposób poniewierając święte miejsce.-

Nie sądzimy,by to mogli uczynić miłujący swój kościół wyrozumiali Litwini-katolicy,ponieważ im bardziej,niż komu innemu powinno być wiadomem,że kościół jest miejscem świętem, w którem każdemu wolno się modlić w tym języku,który jest mu bardziej odpowiedni.Jednak wszystko jedno,ktokolwiekbądź są ci awanturnicy,postępowanie ich nie jest chrześćjańskie,warte ono największego potępia i My z całą stanowczością je potępiamy. Jesteśmy przekonani,że również wszyscy katolicy kowieńscy są oburzeni z powodu tej nieuczciwej roboty i razem z Nami ją potępiają.-

Józef,Arcybiskup Kowieński.-

Kowno,27 września 1926.

Urzędowy komunikat "Elty" o zajściach w kościele św. Trójcy.-

W sprawie starć dnia 26 września w kościele św.Trójcy "Elta" ze źródeł urzędowych dowiaduje się co następuje:

24 września poseł Polskiej Frakcji Sejmowej p.Giżyński złożył naczelnikowi powiatu zawiadomienie,iż 26 września przez ulice Kowna pójdzie polska procesja religijna.Pozatem p. Giżyński zwrócił się do innych organów bezpieczeństwa publicznego z prośbą o obronę policji na wypadek jeśli ktokolwiek będzie usiłował przeszkodzić procesji.-

W sobotę naczelnik powiatu otrzymał analogiczne zawiadomienie od proboszcza kościoła św.Trójcy prał.Januszewicza o religijnej procesji ze śpiewami po polsku.Część społeczeństwa niepolskiego,gdy się dowiedziała,że religijną procesję organizuje,troszczy się o jej bezpieczeństwo i wreszcie różnemi sposobami zbiera jej uczestników poseł do Sejmu p.Giżyński oraz wogóle polskie organizacje polityczne,podczas gdy sprawami pochodów religijnych zwykle zarządza duchowieństwo,dopatrzyła się w tym pochodzie więcej tendencyj politycznych i zaczęła się niepokoić.

W dniu pochodu,jak widać z raportu naczelnika policji I okręgu w oznaczonym czasie dla utrzymania porządku koło kościoła św.Trójcy była wysłana policja.Koło kościoła zgromadził się wielki tłum ludzi.O godz.2 ppołudn.na samym początku procesji w kościele powstał hałas.Jedna część modlących się usiłowała nie wypuścić z kościoła innych,udających się na procesję z insygniami kościelnemi.Wynikła bójka.Ukazali się ranni.Znajdująca się na miejscu zajścia policji nie mogąc utrzymać porządku wyzwała pomoc.Tymczasem wszczęto strzelaninę z rewolwerów;strzelano z tłumu znajdującego się na cmentarzu,odpowiadano zaś przez okna kościelne.Dano około 30 strzałów.Policja,nie mogąc w inny sposób powstrzymać strzelaniny,zmuszoną była dać parę salw w górę,poczem modlący się zaprzestali strzelaniny.Od strzałów nikt nie ucierpiał.Podczas przywracania porządku aresztowano 9 osób Ciężko ranne są cztery osoby; liczba lżej rannych,którzy się natychmiast usunęli z miejsca zajścia jest nieznana,jednak sądzą,iż jest ich niemało.-

Obecnie prowadzone jest ścisłe śledztwo i wykrywani są winowajcy bójki.Później zostaną wyjaśnione szczegóły incydentu.Sprawa jest w toku.-

Powyższy komunikat Elty "Dzień Kowieński" w artykule p.t.: "Wstyd wam" zaopatruje w następujące komentarze:

A więc "Elta" uważała za potrzebne,poinformować się u tej"części społeczeństwa niepolskiego",która rozbija łby w kościele o przyczyny jej braku równowagi?

A więc "Elta" wiedziała do kogo się zwrócić?

A może "Elta" wprost bez zwracania się intuicją odgaduje psychikę bandytów kościelnych i uważa się,za ich dobrowolnego adwokata.-Rola nie do pozazdroszczenia,jak dla organu Litewskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.-

Dalej "Elta" obok powyższego nie uważała za potrzebne sprawdzić,jakie to "organizacje polityczne polskie" procesję religijną organizują.Nie starczyło jej lojalności i przyzwoitości,jako organowi oficjalnemu,zwrócić się do również oficjalnego organu,jakim jest Polska Frakcja Sejmowa ,by dowiedzieć się jaki stosunek łączy ją z procesją organizowaną przez Polaków katolików.Bo jeżeliby się "Elta" zwróciła,toby się dowiedziała,że Polska Frakcja Sejmowa na równi z innemi organizacjami i instytucjami polskiemi w Kownie otrzymała zaproszenie do udziału w procesji od Komitetu Organizacyjnego,że poseł Giżyński zajmował się tą sprawą nie dlatego,że jest członkiem polskiej reprezentacji Sejmowej,ale odwrotnie,że posła Giżyńskiego wprowadziły do Sejmu te warstwy robotniczo-religijne,pomiędzy któremi poseł Giżyński nie od dziś pracuje nad unormowaniem życia kościelnego wśród ludności Kowna.-

Gdyby dobrej woli i sumienności urzędniczej nie zabrakło Elcie,toby się tak rażących i szkodliwych niedokładności nie dopuszczała.A przecież mamy prawo żądać od organu rządowego,jakim ona jest,by na punkcie spraw polskiej mniejszości zeza w oku nie miała i nie myliła się tak często,jak to ostatnio niestety nieraz już miało miejsce.My,Polacy,mamy prawo żądać od Elty równego traktowania nas z Litwinami w swem oświetlaniu i informowaniu nietylko z punktu widzenia państwowego,ale i dlatego powodu,że na równi z Litwinami płacimy podatek na nią.-

P r a s a K o w i e ń s k a o z a j ś c i a c h w k o ś c i e l e ś w. T r ó j c y.-

"Lietuva" N.218 z 28/IX.r.b.Artykuł p.t."Bezmyślność czy zła wola".Streszczenie.-

Znane są spokojny charakter i tolerancja litewska.- Wszelako przyrodzone te narodowi litewskiemu cechy niejednokrotnie były i są wykorzystywane przez nielojalne żywioły na Litwie Refleksje powyższe znajdują swe uzasadnienie i w ostatnim wypadku bójki w kościele Sw.Trójcy w Kownie.Procesje religijne nie są na Litwie zakazane.Swoboda wiary i wyznania jest zapewniona Wszelako swoboda ta kończy się tam,gdzie się zaczyna skrępowanie swobody innych,niezainteresowanych w procesjach obywateli. Inicjatywa procesji z 26/IX.r.b.wypłynęła jak się okazuje nie z łona duchowieństwa,a tylko z łona organizacyj świeckich.W wypadki z 26/IX zamieszany był również poseł frakcji polskiej w Sejmie p.Giżyński.O mającej się odbyć procesji przed paru tygodniami mówiło się już jako o święcie polskim.Zaproszono nań szkoły polskie i ściągnięto uczestników z dość daleko od Kowna położonych wsi i miasteczek.W czasie procesji,jak zeznają niektórzy z uczestników,miało się odbyć kazanie ks.Lausa,który jak wiadomo wrócił niedawno z wygnania.-

Dość więc było przyczyn,ażeby w organizowanej przez Polaków procesji religijnej dopatrywać się demonstracji ~~polit~~ politycznej.Wina inicjatorów procesji polega właśnie na tem,że nie liczyli się z warunkami w jakich projekt ich miał się uskutecznić.Społeczeństwo litewskie odróżnia rzecz prosta Polaków-lojalnych obywateli Litwy,od tych apostołów imperjalizmu polskiego,którzy marzą o granicach z 1772 r. i nie mogą sobie inaczej wyobrazić Litwy,jak tylko w jakiejś unii czy federacji z Polską.Leaderzy mniejszości polskiej na Litwie,zapominają jednak o krzywdzie doznanej przez Litwę ze strony Żeligowskiego i o tem,że krzywda ta,niby żywa rana,wciąż w psychice litewskiej ~~kr~~ krwawi.W takich warunkach mniejszości polskiej na Litwie zalecałoby się chyba jaknajwiększą przezorność.Tymczasem procesja z 26/IX r.b.organizowana była w ten sposób,że nie mogła nie zadrasnąć narodowych uczuć litewskich.Ogółowi litewskiemu pozostaje przeto wyciągnąć wniosek,że komuś z inicjatorów procesji zależało na tem,aby popsuć dobre stosunki,jakie się w ostatnich czasach pomiędzy rządem a mniejszością polską na Litwie ~~się~~ ustaliły.-

Niewątpliwą z drugiej strony jest rzeczą,że w bójce z 26/IX.r.b.niemałą rolę mogły odegrać te żywioły litewskie,którym solą w oku jest uczestnictwo mniejszości narodowych w koalicji.Wreszcie nie obeszło się w przebiegu wypadków bez huliganów.

Igranie uczuciami narodowemi nigdy do dobrego nie prowadzi.Wątpliwą jest rzeczą,czy w danym wypadku grała główną rolę bezmyślność.Najprawdopodobniej za plecami organizatorów procesji i święta polskiego ukryli się intyganci polityczni,którym zależy na przysporzeniu Litwie wewnętrznych,a przez to też międzynarodowych komplikacyj.Charakterystyczną jest bowiem rzeczą, iż procesja czy też demonstracja polska wypadła akurat w czasie kiedy Polska weszła do Rady Ligi Narodów,a więc kiedy może wysuwać w Radzie sprawy o prześladowaniu mniejszości narodowych.-

Władze winny przeprowadzić surowo śledztwo,ustalić wyraźnie,czy była to bezmyślność,czy też zła wola i winowajców należycie ukarać.-

"Lietuvos Žinios" z dn.28/IX.r.b.

Prawda winna być odnaleziona i wypowiedziana.W demokratycznej Litwie nie może być takiej sytuacji,by o niej mówiono,jako o kraju, w którym możliwe są narodowościowe i wyznaniowe pogromy.-

Rząd przy pomocy całego aparatu państwowego powinien położyć kres podobnym ekscesom i winowajców bez litości ukarać

Żadna grupa społeczna,żadna organizacja,jakiebądź cele ma ona na względzie,nie może przywłaszczać praw rządu i decydować,czy ta lub inna procesja lub demonstracja jest dopuszczalna czy niedopuszczalna.-

Inaczej kraj nasz rychło doczeka się anarchji,którą już prorokują pisarze z "Rytasa" á la Bistras.-

Konstytucja nasza nadała wszystkim obywatelom pewne prawa i każdy,kto drogą gwałtu czyni zamach na ich pogwałcenie jest przestępcą,do którego należy zastosować przepisy karne.Takie jest nasze stanowcze stanowisko..-

Bądź co bądź jednocześnie nie można nie podkreślić,że grunt dla bójki w kościele św.Trójcy stworzyła stała dążność klerykałów wszystkich narodowości do tego,by z domu modlitwy i obrzędów religijnych uczynić narzędzie politycznej propagandy. Religijne uczucia ciemnych żywiołów ludności w bezwstydny sposób są wyzyskiwane dla prowokacji zbankrutowanych polityków.-

"Rytas" z dnia 28 września 1926 r.-

Przedewszystkiem winowajcami tego opłakanego wypadku są ci,którzy nie posiadając kompetencji do przewodzenia i organizowania uroczystości religijnych przywłaszczyli wszakże sobie dla jakichbądź celów /jasnem jest jedno:nie religijnych/ prawo to,przysługujące wyłącznie duchowieństwu..o tem,że procesję polską organizuje mianowicie Polska Frakcja,tak oficjalnie reprezentowana przez p.Giżyńskiego,w mieście było szeroko wiadomem.Wiadome również było,ponieważ i sami organizatorzy z tem się nie kryli,że procesja będzie posiadała charakter demonstracji narodowo-politycznej.Tu właśnie tkwi połączenie p.Giżyńskich z innymi winowajcami zajść - naszym obecnym rządem.Winien jest on,iż przygotował grunt dla tej procesji manifestacji.W dzisiejszych okolicznościach,kiedy stosunki litewsko-polskie,które nigdy dobremi nie były,są szczególnie napięte,kiedy społeczeństwo litewskie otrzymuje z Wilna codziennie nowe,obrażające uczucia narodowe wiadomości,kiedy tam Polacy usuwają z kościołów język litewski - u nas,w Litwie,Polacy otrzymują corazto większe przywileje,które potęgują i tak już wojowniczy ich nastrój.Wobec takiego stanu rzeczy rząd nietylko mógł poradzić swym przyjacielom Polakom,lecz nawet winien był jąć się stanowczych środków,by moment polityczny był wyłączony z organizowanej religijnej procesji.Rząd posiadał,a przynajmniej powinien był posiadać wszystkie informacje co do charakteru przygotowanej procesji, gdyż publicznie o tem mówiono i ogłoszono.Nie mógł mu być nieznanym również podniecony nastrój naszego społeczeństwa.Jego to było obowiązkiem w celu zapewnienia bezpieczeństwa obywateli obu narodowości,nie dawać sposobności do wybuchu możliwych nieporozumień na większą już skalę.-

O uwagach prasy litewskiej "Dzień Kowieński" w N.217 z 30/IX.r.b. pisze:

Wstyd prasie litewskiej,a zwłaszcza rzekomo "katolickiemu organowi,za jaki się uważa "Rytas".Wstyd,że dla tego tylko, iż napastnicy byli Litwinami - wypacza się cała rzeczywistość, świadomie wprowadzając w błąd opinję publiczną.-

Poco kłamać prawdzie w oczy i twierdzić,że uczestnicy polskiej procesji,pragnąc wziąć insygnja kościelne,spotkali się z oporem tłumu!.Przecież wróble na dachu śpiewają i każdy zgoła wie i nikt nie wątpi w to,że "tłum wiernych" ani polski ani litewski nic wspólnego nie ma z zorganizowaną grupą bandytów

którzy nie opór,lecz napad uczynili.Czyż takiem kłamstwem dobro społeczeństwu litewskiemu się przynosi? Albo może Kościołowi katolickiemu,za którego obrońcę z urzędu "Rytas" chce się uważać? Sądzimy,że rzeczywistą usługą wobec katalickaxx litewskości i katolicyzmu byłoby,gdyby padmax wobec podobnie brudnej roboty prasa jasno się zastrzegła i od niej ograniczyła.Lecz niestety jest wręcz przeciwnie.-

Albo po co w więcej jeszcze niedźwiedzi sposób przykrywać płaszczem litewskości osoby złoczyńców pisząc,że lud rozchodząc się zaintonował g hymn litewski i po jednej drugiej przemowie rozszedł się.-

Czyż u Was nic się wzdraga na myśl,że przy dźwiękach hymnu narodowego czyni się napad bandycki.

Albo czyż Wy sami nie spostrzegacie,jak dalece kompromitujecie się stanowczem twierdzeniem,że "tylko Polacy strzelali do kościoła w Litwinów,zaś z Litwinów nikt strzału nie dał" Aczkolwiek było wręcz przeciwnie,to wogóle czyż można po takim zamęcie podobnie kategoryczne stawiać twierdzenia?Wstyd,gdy tak zatrute szydła z worka wyłażą.-

I jeszcze jesdno.Uczepiliście się jak deski ratunku w maskowaniu ohydnego czynu bliskich wam ludzi,okoliczności,że świeccy ludzie byli czynni w organizowaniu procesji jubileuszowej,a między nimi poseł do Sejmu.A czyście się zastanowili nad tem,że i tu tkwi zarzut przeciwko księżom,szowinistom litewskim? Czyż ją nie zainicjowali i nie przeforsowali sami parafjanie Polacy? Czyż znalazłby się proboszcz Litwin w Kownie,któryby dał taką inicjatywę i podobną,tak naturalną w sensie kościelnym i piękną myśl wykonał? Odpowiedź na to dają te trudności,jakie należało świeckim ludziom pokonywać,by wreszcie prawo do spełnienia powinności jubileuszowej,przez Kościół nasz zaleconej, wykołatać.-Dzięki komu nie doszła w roku zeszłym pielgrzymka Polaków - katolików w Litwie do Rzymu? Chyba Wy najlepiej wiecie? Wstyd i jeszcze raz wstyd.-

W innym znowu numerze /219/ "Dzień Kowieński" w artykule p.t.:"Ignoracja czy zła wola" stwierdza,że:

niektóre organy prasy kowieńskiej,jako moment naczelny,a zarazem mający obwiniać stronę polską,jako jakąś straszną tajemnicę,której odsłonięcie samo przez się kompromituje i pogrąża Polaków,a tem samem naturalnie usprawiedliwia stronę napadającą wysuwają rzekomo polityczny charakter procesji.-Czyż zastanowili się choć trochę wynalazcy tego pomysłu nad jego wartością?- Z dużą dozą ironji zapytuje:Pocóżby Polacy mieli przemycać pochód polityczny w formie pokutnej procesji jubileuszowej,skoro każdego dnia i każdej godziny wolno im to zrobić bez ukrywania i nikt im przeszkodzić nie ma prawa w pochodzie politycznym?

Dalej organ Frakcji Polskiej oświadcza:

Na szczęście jeszcze do dziś dnia dziedzina religijna w gronie naszego społeczeństwa wolną jest od polityki,której wyście panowie, w łonie litewskiego społeczeństwa nie potrafili odgraniczyć ani od Kościoła,ani spraw kultury,ani dziedziny ekonomicznej,bez polityki w waszem przekonaniu,niemasz ani kazalnicy,ani szkoły,ani banku,ani fabryki,ani mleczarni,ani związku rolniczego,wszystko nią zatruwacie.-

Co smutniejsze dla naszych wewnętrznych stosunków polsko-litewskich w kraju,że w języku polskim pieśni religijne,w polskim napisie na chorągwi kościelnej w polskiem kazaniu upatrujecie politykę i tem samem negujecie nasze prawo przyrodzone do tego języka,w jego użyciu upatrując akt polityczny.I tu wyłazi to,co stale jest powodem do nieporozumień z nami,uważacie nas za Litwinów i wara nam do języka tych,kogo politycznie za wroga swego uważacie.W oczach waszych nasza egzystencja sama już jest polityką,jest buntem przeciwko wam.Tu tkwi też główne sedno tego waszego zarzutu polityki w procesji naszej,zarzutu, który wam się wymknął wbrew woli,odtwarzając waszą ideologję, lecz nie odpowiadając tym pojęciom,które w wyraz "polityka" europejczyk zwykł wkładać.-

Dziś,kiedy zdawało się opadły pęta niewoli,kiedy rządy permanentnych stanów wojennych,otoczonych zmorą przeżyć ludzkich,zaczyna powoli zacierać oddalenie przeszłości,kiedy Polak poczuł się sobą i chciał jak człowiek zrobić użytek ze swych praw katolika i swobodną piersią tchnąć słowa modlitwy w swem rodzinnem otoczeniu i w polskiej pieśni do Boga,kiedy z tą modlitwą i polskiem słowem wyszedł z podziemi i kryjówek ku słońcu - wam zadrżała ręka.-

Co w teorji demokracji litewska tej wiosny uznała za ludzkie i słuszne,teraz przy realizowaniu w życiu politycznem doznało próby - wstrząsu.

W części demokracji waszej odezwał się stary nałóg: przecież to Polak,czy można naprawdę dać mu równe z sobą prawa. Potwierdza to również zachowanie się większości administracyjnych organów w chwili,gdy wypadło powołać do życia zniszczoną sieć szkół polskich,ten wstrząs wyraził się tu sabotażem. Gdyby było inaczej,nie pojawiłby się artykuł wstępny z dn.28 września w organie rządu.-

Nie dość tego.Uderzono nawet w starą bojową piosenkę:zdrowemu z punktu widzenia katolickiego chwalebnemu odruchowi najszerszych warstw polskich Kowna,a więc robotnika,rzemieślnika i mieszczanina polskiego,insynuuje się,podsuwa w sposób cyniczny... intrygę Piłsudskiego.-

"Idische Stimme" podając szczegółowy opis wypadków na placu ratuszowym zauważa,iż

Wypadki te wywarły przygnębiające wrażenie na ludność Kowna,a zwłaszcza na mieszkańców Starego Miasta,którzy byli świadkami wstrząsających obrazów - odstawiania pobitych i poranionych ludzi do szpitali i panicznej ucieczki modlących się z kościoła.-

Procesja religijna,która miała się odbyć w niedzielę spotkała się już z naganką w niedzielnym numerze "Rytasa".Przyczyną tej naganki była ta okoliczność,iż główni organizatorzy procesji byli Polacy.-

Niezwłocznie po zlikwidowaniu wypadków naczelnik policji Fejfer został przyjęty przez Ministra Spraw Wewnętrznych p.Pożełłę,któremu zdał sprawę z przebiegu zajść.Minister zarządził,aby niezwłocznie wdrożono poszukiwania za winnymi,celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności.-

W innym artykule p.t.:"Ocena" - "Idische Stimme",między innemi stwierdza:

Krwawe wypadki z dnia 26 września,ohydna bijatyka, która miała miejsce w Kownie na placu ratuszowym nie przestają interesować naszej prasy.Toczą się namiętne dyskusje co do tego,czem była planowana polska procesja religijna,czy była religijna,czy polska;czy inicjatorzy jej zamierzali obchodzić dzień świąteczny,czy też mieli na względzie rachuby polityczne.-

Większość dzienników zda się uważać,iż pod płaszczykiem ceremonji religijnej ukrywał się polski pochód narodowy. Na poparcie tego zdania przytacza się moc dowodów.Po pierwsze w kościele byli wówczas tacy Polacy,którzy zgoła nie są bogobojni i nigdy nie mieli zwyczaju chodzić do kościoła.Po drugie ze wszystkich szkół polskich ściągnięto uczącą się młodzież. Po trzecie,ktoś,gdzieś podsłuchał gadaninę dwuch Polaków.Po czwarte... słowem cały szereg takich świetnych dowodów.-

A skoro chodziło o pochód narodowy,to Polacy rzetelnie zasłużyli na razy,jakie im wymierzono.-

Polakom należało raczej uświadomić sobie,iż litewskie uczucia narodowe są dotknięte krzywdami,których Litwini wiele scy doznają od władz polskich,niż wykazywać tyle nietaktu.-

IV.V.

"Idische Stimme" podaje ze

plac tuszowanie

Taką jest niestety treść i sposób wyrażania się artykułów naczelnych "Lietuvy","Rytasa","Lietuvisa" i miejscowych dzienników rosyjskich.-

Wszystkie prawie pisma mające kierunek,czy też pozbawione jego stanęły zgodnie na jednym punkcie widzenia.Wszystkie one zajęły wobec wypadków w dniu 26 września to samo stanowisko z wyjątkiem chyba "Lietuvos Zinios".I otóż ta jedność w ocenie bijatyki na placu Ratuszowym powinna przygnębić każdego rozumnego i objektywnie myślącego człowieka.-

Wszystkie pomienione dowody,rzecz prosta,nie są żadnemi dowodami.Wszak uczniowie mogli przyjść na procesję czysto religijną i toć przecie szkoła im daje wychowanie religijne.Nienabożni Polacy mogli również zapragnąć wzięcia udziału w wybitnej procesji kościelnej.Co do podsłuchanych zaś rozmów,to rzecz oczywista,iż przytaczać je jako dowody jest poprostu głupstwem.

Żadne mędrkowania i fałszywe dowody nie zdołają osłonić przed nami grozy wypadku.Władza na procesję zezwoliła,a osoby postronne przeszkadzały jej.W tem tkwi cała gorycz i ważność kwestji.Życie publiczne regulują władze.Prawda ta jest zasadniczą podstawą państwowości i wogóle zorganizowanej społeczności porządku i rygoru.Żaden obywatel nie ma prawa gwałtem z użyciem brutalnej przemocy dopuszczać się rewizji zarządzeń władzy.O ile tej prawdzie nie stanie się zadość,wtedy następuje w państwie samowola,szerzy się anarchja,wzmaga przestępczość.-

Wydając zezwolenie na pracesję,władza wiedziała co czyni,zapewne,miała ona pewne i ścisłe wiadomości co do charakteru i celu procesji.Kto nie jest zadowolony z tego postępowania uważa je za błąd,za przeoczenie wolno mu krytykować je i odwołać się do kogo mu się żywnie podoba.Na to istnieje parlament, prasa,wolna trybuna.Jak można bronić i usprawiedliwiać takie postępowanie,kiedy pięściami w krwawym napadzie rozpędza się spokojnych demonstrantów,którzy są pod ochroną prawa.Jak można usprawiedliwiać takie postępowanie chociażby z punktu widzenia czysto-psychologicznego.-

Wszak "psychologją" można wszystko usprawiedliwiać, można walczyć nią jak argumentem,występując w obronie najohydniejszych napaści.To też na"psychologję" powołują się biali Amerykanie,gdy dokonywują samosądu nad bezbronnym murzynem.-

O ile słusznie wypada się nam oburzać na prześladowania,których Litwini wileńscy doznają od władzy polskiej,możemy i musimy przeciw temu brutalnemu uciskowi walczyć wszelkiemi możliwemi środkami.-

Natomiast prześladowanie Polaków,aby dać upust swemu gniewowi,jest rzeczą poprostu dziką.Gdy nastroje zemsty,Gdy nastroje zemsty opanowują elementy nieświadome,społecznym i moralnym obowiązkiem naszej prasy jest zbudowanie tych elementów.Zamiast tego szuka się sofizmatów,powołuje na psychologję i na koniec końców usprawiedliwia napaść na spokojnych obywateli.I to jest właśnie rzeczą najbardziej straszną w ocenie wypadków.Ci,którzy powołani są do wychowywania mas narodowych,nie zdają sobie sprawy, w jakim kierunku należy wychowywać.-

"Dzień Kowieński" w N.222 w artykule wstępnym p.t.:"Panteon męczeństwa polskiego",stwierdza,że cała prasa litewska nie wyłączając "Lietuvisa" zajęła stanowisko cyniczne i polakożercze i kończy jak następuje:

Kowno posiada niewiele osobliwości dla pokazywania różnym gościom i wycieczkowiczom prowincjonalnymni zagranicznym Dolina Mickiewicza,domek Mickiewicza,Muzeum Wojenne,no i zdaje się wszystko.Radzimy więc obecnie włączyć do kowieńskiego Baedeckera jeszcze kościół Św.Trójcy ze śladami źle zeskrobanych ze ścian krwawych odcisków rąk,ołamkami kijów i t.d.,które należy zebrać i wraz z datami 24.II.1924, 26.IX.1926 umieścić w specjalnych gablotkach.-Świątynia ta bowiem zasłużyła na godność Panteonu Męczeństwa Polskiego w Litwie.-

---

Interpelacja Polskiej Frakcji Sejmowej w sprawie zajść w kościele Sw. Trójcy.-

Posłowie Polskiej Frakcji Sejmowej pp.W.Budzyński i T.Giżyński złożyli w Sejmie w związku z wypadkami 26 września r.b. w kościele sw.Trójcy,zapytanie do Ministra spraw wewnętrznych treści następującej:

W niedzielę,26 września katolicy Polacy zebrali się w kościele św.Trójcy dla odbycia religijnej procesji jubileuszowej.Na uczestników procesji przed jej rozpoczęciem napadła,od tłumu modlących się odróżniająca się wyraźnie banda,bijąc ich i raniąc tępemi narzędziami oraz nożami,a także strzelając z rewolwerów.-

W rezultacie wielu z pośród modlących się do krwi zostało pobitych i poranionych,zaś procesja jubileuszowa drogą największego gwałtu została uniemożliwiona i nie doszła do skutku.-

W związku z temi wypadkami w odniesieniu do bezpieczeństwa publicznego należy skonstatować co następuje:

1.na skutek pogłosek,że nieodpowiedzialne żywioły gotują się do przeszkodzenia procesji,stosowne organy bezpieczeństwa zostały o tem zaczasu uprzedzone.Nie bacząc na to,wystarczająca ochrona bezpieczeństwa nie była zorganizowaną i dostateczne kroki w celu zapobieżenia gwałtowi bandy,uczynionemi nie były,gdyż uzbrojona gromada napastników bez przeszkody wykonała w kościele i na cmentarzu swój występny czyn,swobodnie gospodarząd tam przeszło godzinę,nawet w obecności policji,będącej przed kościołem.-

2.Napad rozpoczęty w kościele,częściowo przeniósł się na miejsce otwarte,na cmentarz,lecz i tam koniecznych i skutecznych kroków dla likwidacji bójki i ujęcia napastników poczyniono.-

Jeszcze większa obojętność policji,jeśli nie przychylność względem napastników,okazała się wówczas,gdy po odepchnięciu od kościoła tłumów uczestników procesji policja nie stawiała żadnych przeszkód do spokojnego wyjścia bandy napastników na ulicę skąd grupkami swobodnie i arogancko w otoczeniu policji oni się rozeszli,zamiast być ujętymi.-Pozostało bez skutku i bezpośrednie przez niżej podpisanych skierowane do policji żądanie aresztowania na cmentarzu bandytów.

Podpisani są zdania,że takie otwarte,a biały dzień,swobodne panowanie w mieście bandy opryszków,wskazuje conajmniej na słabość właściwych organów rządowych albo nieumiejętność utrzymania elementarnego bezpieczeństwa publicznego,jeśli już nie dopuścić tu karygodnej przychylności,że ten napad,mający precedensy w przeszłości,wyraźnie zorganizowany i skierowany był przeciwko grupie polskiej mniejszości,wykonującej swe prawa w zakresie życia religijnego,że tą drogą,po za ogólnem wykroczeniem organów rządowych,wyżej opisane ich nieusprawiedliwione zachowanie się dotknęło także i praw konstytucyjnych,zagwarantowanych mniejszościom narodowym.-

Wobec powyższego podpisani zapytują: 1/Jak zamierza reagować p.Minister na to,że ze strony właściwych organów nie zastosowano dostatecznych środków w celu niedopuszczenia wspomnianych wypadków.-

2.Jak zamierza reagować na bezczynność organów policyjnych,dzięki której,tłum modlących się częściowo poraniony,został wyparty z kościoła i dzięki której napastnicy nie zostali ujęci ani w czasie wypadków,ani też po ich ustaniu?

3.Co uczyniono i co zamierza się uczynić,by winowajców którzy w Litwie systematycznie od dłuższego już czasu bez przeszkody ze strony policji,drogą gwałtów udaremniają w kościołach polskie nabożeństwa,znaleść i stosownie ukarać?

4.Co zamierza uczynić,by w przyszłości podobne objawy nie mogły się powtórzyć?.-

X. KRONIKA. a/Zagraniczna.-

Ulmanis o układzie sowiecko-litewskim. - Łotewski minister spraw zagranicznych K.Ulmanis odbył długą konferencję z przedstawicielami prasy,na której między innemi oświadczył:Nowe okoliczności stworzył traktat o nieagresji między Litwą a ZSSR.Szczegółowo rozważając ten układ p.Ulmanis zauważył,iż pod względem jurydycznym najważniejszą kwestją jest pogodzenie traktatu z paktem Ligi Narodów,szczególnie z brzmieniem art.16 paktu,jeżeli Liga Narodów uzna ten traktat za nie będący w sprzeczności z paktem.Pod względem politycznym najważniejszą jest nota Cziczerina,w której ZSSR przyznaje suwerenność Litwy w Wileńszczyźnie.- Skutki traktatu trudno przewidzieć,lecz w stosunku do państw bałtyckich ciekawem jest skonstatowanie ustępliwości ZSSR w pewnych kwestjach,podczas gdy Litwa zrzeka się arbitrażu i nawet oznaczenie procedury zgody odkłada na czas późniejszy.- /Elta.5/X.26./

Prasa łotewska o izolacji Litwy.- Narodowy "Latvis" pisząc o układzie litewsko-sowieckim,sądzi,że ZSSR będzie miał wielki wpływ na dalszy bieg litewskiej polityki zagranicznej.Przez to samo Litwa oddaliła się od państw bałtyckich,gdyż ZSSR jest przeciwnikiem wspólnego frontu tych państw.Pismo dowodzi dalej, iż układ jest przeciwny polsko-rosyjskiemu ryskiemu układowi pokojowemu.Podpisując układ ze związkiem Sowieckim,Litwa trafia w to samo izolowane położenie,w jakiem pozostaje Rosja.Również "Rigas Zinas" uważają,iż układ jest niekorzystny dla Litwy.-

Wyjaśnienia poselstwa litewskiego w paryskim "Temps".- Elta donosi w związku z nieprawdziwemi wiadomościami i tendencyjnemi komentarzami,jakie ukazały się w prasie francuskiej,o układzie litewsko.sowieckim,"Temps" zamieścił wyjaśnienia poselstwa litewskiego w tej sprawie,w których m.in.się zaznacza,że nowopodpisany dokument dyplomatyczny odpowiada w zupełności przyrzeczeniom złożonym przez Litwę Lidze Narodów.W nocie do Cziczerina rząd litewski zaznaczył formalnie, że paragrafy umowy nie mogą w żaden sposób zmieniać położenia Litwy,jako członka Ligi Narodów.Pozatem nowy układ ma za podstawę układ pokojowy sowiecko-litewski z 12 lipca 1920 r.zarejestrowany w Sekretarjacie Ligi Narodów. Układ nie posiada również żadnych układów wojennych.- / 6/X.26 r./

Zawezwanie przedstawiciela Estonji w Litwie do Tallinu.- "Latvis" donosi z Tallinu,iż przedstawiciela Estonji w Kownie,H.Oidermana,powołał do siebie estoński minister spraw zagranicznych Akel w związku z zawarciem przez Litwę traktatu gwarancyjnego z ZSSR /Elta,3/X.26./

Wyjazd litewskiej delegacji handlowej do Z.S.S.R.- Jak się dowiadujemy,dnia 8 lub 9 października ma wyjechać do Moskwy dla prowadzenia rokowań o zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Litwą a ZSSR delegacja litewska z dyrektorem D-tu Ekonomicznego M-stwa Spraw Zagranicznych dr.J.Puryckisem na czele.Z ramienia izby Handlowo-Przemysłowej w delegacji uczestniczy prezes Izby p.Dobkiewiczus.Pozatem kilka osób ze sfer handlowo-przemysłowych towarzyszy delegacji w charakterze rzeczoznawców.-/Dz.Kow. z 8/X.26 r./.-

Demarche delegacji litewskiej w Lidze Narodów w sprawie terminu "granica polsko-litewska".- Delegacja litewska w Zgromadzeniu Ligi Narodów specjalną notą zwróciła uwagę Sekretarza Generalnego Ligi Narodów na to,że w dokumentach międzynarodowych,wychodzących z Sekretarjatu Ligi Narodów,obecna linja demarkacyjna pomiędzy niepodległą a okupowaną przez Polskę częścią Litwy,jest publicznie nazywana "granicą polsko-litewską",chociaż wspomniana linja nietylko przez rząd litewski,ale również i przez Ligę Narodów nie była uznana za ostateczną granicę pomiędzy Litwą i Polską.Dlatego też proszono nie używać więcej w oficjalnych pismach Ligi Narodów tego mylnego terminu.Sekretarz Generalny Ligi Narodów p.Drummond wyjaśnił,że termin "granica litewsko-polska" używał w sprawie litewsko-polskich konfliktów frontowych dlatego,że delegacja litewska nie protestowała uprzednio przeciwko niemu.-

---

W odpowiedzi na to,prezes delegacji minister Sidzikauskas podkreślił, że jeżeli delegacja litewska i nie protestowała dawniej,to jeszcze nie znaczy,by rząd litewski uznawał ową linję demarkacyjną za granicę polsko-litewską.-Minister powtórnie prosił o nieużywanie w przyszłości tego terminu.- /Elta.28/IX./

P r o j e k t t r a k t a t u n a w i g a c y j n o - h a n d l o w e g o z F i n l a n d j ą .- Komisja Międzynarodowa,przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych zakończyła rozważała projektu traktatu nawigacyjno-handlowego z Finlandją.Przy sporządzaniu projektu wzięto pod uwagę postulaty wyrażone przez organizacje rolnicze,handlowe i przemysłowe w Wielkiej Litwie i w kraju Kłajpedzkim. /Elta.7/X./

W k o ł a c h d y p l o m a t y c z n y c h .- Estoński chargé d'affaires p.Oiderman wyjechał na kilka dni do Talinu.Zastępuje go sekretarz poselstwa p.Malmerg.-

Poseł angielski p.Elphic powrócił do Kowna i rozpoczął urzędowanie.Powrócił również do Kowna i rozpoczął urzędowanie duński chargé d'affaires w Litwie p.Biering.-

Francuski minister rezydent w Litwie p.Puaux udał się na trzech miesięczny urlop.Zastępuje go konsul francuski w Kownie M.Lybert z tytułu chargé d'affaires.-

Dnia 8 października przybył do Kowna przedstawiciel ZSSR do spraw handlowych w Litwie i Łotwie p.Szewcow.-

Dnia 9 października przybył do Kowna nowomianowany poseł niemiecki w Litwie p.Moraht.Mianowany na miejsce przeniesionego do poselstwa niemieckiego w Litwie p.Rieda attaché p.Paweł von Stolzmann przejął już obowiązki. /Elta/.-

P o b y t w K o w n i e p r z e w o d n i c z ą c e g o L i g i d l a z r e f o r m o w a n i a k a l e n d a r z a .- Niedawno przyjeżdżał do Kowna przewodniczący międzynarodowej Ligi dla zreformowania kalendarza p.Cotswoch.-

E w e n t u a l n y p o b y t R a b i n d r a n a t e T a g o r e w K o w n i e .- Rabindranat Tagore,słynny poeta indyjski,bawiący obecnie w Berlinie,według doniesień prasy zamierza się udać do Moskwy,prawdopodobnie przez Kowno i Rygę.Dowiedziawszy się o tem,niektórzy działacze powzięli zamiar zaznaczyć pobyt słynnego poety światowego w Litwie.Jeżeli Tagore zgodzi się zatrzymać w Kownie,będzie on proszony o wygłoszenie odczytu.Jeżeli zaś tylko będzie przyjeżdżał zamierza się urządzenie manifestacyjnego spotkania na dworcu kowieńskim oraz na innych stacjach,o ile się to da uskutecznić.-Sprawę utrodnia ta okoliczność,iż niewiadomo kiedy Tagore pojedzie do Moskwy.- /Elta./

b/Kronika gospodarcza.-

B u d ż e t p a ń s t w o w y n a r o k 1927 w R a d z i e M i n i s t r ó w .- Gabinet Ministrów na ostatniem posiedzeniu przyjął preliminarz dochodów państwowych na r.1927.- Ogólna suma przewidywanych wpływów wynosi:228.826.187 litów,w tem wpływów zwykłych 225.256.762 nadzwyczajnych zaś 3.569.425 litów.- Wpływy się dzielą następująco:prezydent - 1200 lt.Sejm 1500,Gabinet Ministrów 73.600, Kontrola Państwa - 1092,M-stwo Spraw Wewnętrznych - 3.707.000, Skarbu - 138.830.556, Rolnictwa - 20.273.015, Oświaty 1.867.239, Sprawiedliwości - 3.698.000, Komunikacji - 51.162.251, Obrony Krajowej - 552.109, fundusz emerytalno-zapomogowy - 2.800.000 lt.Wpływów nadzwyczajnych przewiduje się z M-stwa Skarbu - 1.139.000 i Rolnictwa - 2.430.425 lt.- W roku bieżącym przewidziane jest otrzymanie 241.935.400 lt. wpływów.W porównaniu więc preliminarz dochodów został zmniejszony o 13.109.300 lt.- Rozważanie preliminarzu rozchodów na r.1927 Gabinet Ministrów rozpocznie na następnem posiedzeniu. /Elta.28.IX.26./.-

c/Kronika wewnętrzna.-

Z p o s i e d z e ń G a b i n e t u M i n i s t r ó w .- Gabinet Ministrów na jednem z posiedzeń zatwierdził nowe etaty urzędników gubernatury kłajpedzkiej.Zmniejszono jes prawie o 40%.Pozatem zostały zmienione w celu wprowadzenia oszczędności kategorje niektó-

rych urzędników.Gabinet Ministrów rozpoczął rozważanie preliminarza wydatków państwowych na r.1927.Obrady nie zostały jeszcze zakończone i zajmą przynajmniej trzy posiedzenia.Preliminarz zostanie przesłany do Sejmu w ustalonym ustawowo terminie t.j.przed 15 października.- Gabinet Ministrów zatwierdził protokuł konwencji w sprawie bezpośredniej komunikacji pomiędzy Litwą i Niemcami oraz pomiędzy Litwą,Niemcami i ZSSR. /Elta/.-

Dnia 4 października wieczorem w gmachu Gabinetu Ministrów odbyło się wspólne posiedzenie Gabinetu Ministrów i sejmowej komisji spraw zagranicznych.Komisja spraw zagranicznych uczestniczyła in corpore.W posiedzeniu wzięli udział m.in.obaj dawni prezydenci Republiki p.A.Stulgiskis /od uk.saj./ i p.A.Smetona /jako zastępca p.A.Woldemarasa,od narodowców/.Podczas posiedzenia zostały złożone sprawozdania delegacji,która powróciła z Moskwy i delegata w Lidze Narodów.- /Elta/

Życie samorządowe we wrześniu.- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało we wrześniu na finansowanie samorządów 80.000 litów,t.j. o 6% więcej niż w sierpniu.We wspomnianym miesiącu zorganizowano 14 giełd pracy.Pozatem dokonano rewizji w 3 gminach i jednym urzędzie posiatowym.Usunięto 2 wójtów i 3 pisarzy gminnych.Obecnie z polecenia D-tu Samorządowego dokonywana jest rewizja gmin pow.Taurogskiego./Elta.-

Nowy projekt ustawy o samorządach Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wniosło do Gabinetu Ministrów nowy projekt ustawy o samorządach.-

Deficyt w budżetach samorządowych.- Departament Samorządowy podaje,iż zatwierdzone przez Rady powiatów budżety odnośnych powiatów na rok 1927 przedstawiają się następująco /w nawiasach procent rozchodów pokrywanych z otrzymywanych wpływów/. pow.Jezioroski rozch. - 212.239.89 lt. doch. - 129.346.29 lt. /63%/ możejkowski rozchod. - 695.815.06 lt. doch. 260.995 lt./42%/;rakiszkowski rozch. - 285.736 lt., doch.225.213 /77%/;telszeski - rozch. 387.229 lt.doch. - 332.475.81 lt. /86%/,uciański rozch. - 414.441 lit doch. - 250.234 /60%/,szawelski rozch. - 1.096.359 lt.doch. 575.859 lt. /53%/.- /Elta./.-

W sprawie reformy Akademji Rolniczej Izba Rolnicza,wręczyła M-stwu Rolnictwa memorjał w sprawie programu Akademji Rolniczej w Datnowie.W memorjale wskazuje się,iż wymagane ukończenie dwuch kursów ogólnych w Uniwersytecie jest zbyteczne,gdyż mało pozostaje czasu na przedmioty specjalne.-Zdaniem Izby ogólne przedmioty mogą być wymagane w zakresie jednego kursu,a nawet jednego semestru.Memorjał domaga się również rozszerzenia przedmiotów specjalnych w akademji.- /Elta/.-

Sprawa o złodziejstwo b.konsula litewskiego.- Sprawa sądowa b.konsula Litewskiego w Pitrogrodzie Dubińskiego,kieronika składu produktów Czerwonego Krzyża oraz 7 innych urzędników konsulatu,oskarżonych o okradanie pomienionego składu i dokonanie szeregu innych nadupyć została zakończona.Przesłuchano 50 świadków z obu stron.Wyrokiem sądu Dubiński został skazany na dwa miesiące więzienia,resztę oskarżonych uniewiniono.-

Nowy Dyrektor Departamentu Porządkowania ziemi.- Od dnia 14 października r.nb. zacznie pełnić swe obowiązki nowy Dyrektor Departamentu Porządkowania Ziemi inż.J.Staniszauskas,byłe lektor szkoły rolniczej w Datnowie.-

Nominacja nowych członków Najwyższego Trybunału.- Aktem Prezydenta Republiki Litewskiej członkami Najwyższemi Trybunału zostali mianowani:członek kowieńskiego sądu okręgowego p.Petrauskas,członek marjampolskiego Sądu Okręgowego p.Brazajtis oraz adw.p.Janułajtis. /Elta/.-

Przesunięcia na stanowiskach w policji.- Naczelnik pierwszego okręgu policji miejskiej Kryszczunas został przeniesiony do 5 okręgu policyjnego w pow.Uciańskim na miejsce odwołanego naczelnia policji Brożysa.-

Przed przedstawieniem Gabinetowi Ministrów rozpoczęcie rozważania preliminarza wydatków państwowych na r.1927. Obecnie nie zostały jeszcze zakończone [illegible] prawie [illegible] trzy [illegible]. Preliminarz zostanie przesłany Sejmowi w ustalonym ustawowo terminie t.j. przed 15 października. Gabinet Ministrów zatwierdził protokuły konwencji w sprawie bezpośredniej komunikacji pomiędzy Litwą i Niemcami oraz pomiędzy Litwą, Niemcami i Z.S.S.R. /Elta/.

Dnia 4 października wieczorem w gmachu Gabinetu Ministrów odbyło się wspólne posiedzenie Gabinetu Ministrów i Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych [illegible] spraw zagranicznych uczestniczyli [illegible]. W posiedzeniu wzięli udział m.in. obaj dawni prezydenci p.A.Stulginskis /od ukladu/ i p.A.Smetona /jako zastępca p.A.Voldemarasa, od narodowców/. Podczas posiedzenia zostały złożone sprawozdania delegacji, która powróciła z Moskwy i delegata w Lidze Narodów. /Elta/.

Ż y c i e   s a m o r z ą d o w e   w e   w r z e ś n i u. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało we wrześniu na finansowanie samorządów 30,000 litów, t.j. o 5% więcej niż w sierpniu. We wspomnianym miesiącu zorganizowano 14 [illegible]. Poza tem dokonano rewizji w 3 gminach i jednym urzędzie pocztowym. Usunięto 2 wójtów i 3 pisarzy gminnych. Obecnie z polecenia D-tu Samorządowego dokonywana jest rewizja gmin pow. Taurogskiego. /Elta/.-

N o w y   p r o j e k t   u s t a w y   o   s a m o r z ą d a c h. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wniosło do Gabinetu Ministrów nowy projekt ustawy o samorządach.-

D e f i c y t y   w   b u d ż e t a c h   s a m o r z ą d ó w. Departament Samorządowy podaje, iż zatwierdzone przez [illegible] budżety odnośnych powiatów na rok 1927 przedstawiają się następująco /w nawiasach procent rozchodów pokrywanych z otrzymywanych dochodów/: pow. Jezioroski rozch. - 212,235.89 lt, doch. - 129.3[illegible] lt /[illegible]/, możejkowski rozchod. - 398.216.06 lt, doch. 260.995 lt /[illegible]/, [illegible]kowski rozch. - 285.736 lt., doch. 226.213 /77%/; telszewski rozch. 357.229 lt, doch. - 332.475.61 lt. /86%/, [illegible] rozch. [illegible] lt doch. - 250.234 /60%/, szawelski rozch. - 1.095.359 lt. doch. 576.659 lt. /53%/. - /Elta/.-

W   s p r a w i e   r e f o r m y   A k a d e m j i   R o l n i c z e j. Izba Rolnicza wręczyła M-stwu Rolnictwa memorjał w sprawie programu Akademji Rolniczej w Datnowie. W memorjale wskazuje się, iż wymagane ukończenie dwuch kursów ogólnych w Uniwersytecie jest zbyteczne, gdyż mało pozostaje czasu na przedmioty specjalne. - Zdaniem Izby ogólne przedmioty mogą być wykładane w okresie jednego kursu, a nawet jednego semestru. Memorjał domaga się również rozszerzenia przedmiotów specjalnych w akademji. - /Elta/.-

S p r a w a   o   [illegible]   t e w s k i e g o. [illegible] Dubińskiego, który [illegible] produktów Czerwonego Krzyża oraz [illegible] przedników [illegible] oskarżonych o zrabowanie pomieszczenia składu i dokonanie szeregu innych nadużyć została zakończona. Przesłuchano 50 świadków z obu stron. Wyrokiem sądu Dubiński został skazany na dwa miesiące więzienia, resztę oskarżonych uniewinniono.-

N o w y   D y r e k t o r   D e p a r t a m e n t u   P o r z ą d k o w a n i a   Z i e m i. - Dnia 14 października r.b. zaczął pełnić swe obowiązki nowy Dyrektor Departamentu Porządkowania Ziemi inż.J.Staniszauskas, były lektor szkoły rolniczej w Datnowie.-

N o m i n a c j a   n o w y c h   c z ł o n k ó w   N a j w y ż s z e g o   T r y b u n a ł u. - Aktem Prezydenta Republiki Litewskiej członkami Najwyższego Trybunału zostali mianowani: członek kowieńskiego sądu okręgowego p.Petrauskas, członek marjampolskiego Sądu Okręgowego p.Brazaitis oraz sędzia p.Janulaitis. /Elta/.

P r z e s u n i ę c i a   n a   s t a n o w i s k a c h   p o l i c j i. - Naczelnik pierwszego okręgu policji miejskiej [illegible] został przeniesiony do 3 okręgu policyjnego w pow.Uciańskim na miejsce odwołanego naczelnika policji Brožysa.-